



# ŚLADAMI WALK 3 DYWIZJI GWARDYJSKIEJ NA ZIEMI ŁÓDZKIEJ (1914-1915 R.)



Łódzkie



# POBOROWI 1914

„Pierwsza wojna – pal ją szczęść, to już tyle lat...” – śpiewał Bułat Okudźawa. Rzeczywiście, toczyła się prawie sto lat temu, była to wojna dziadków i pradziadków. Dlatego kojarzy się najczęściej z rodzinnymi fotografiami wiekowych brodaczy i wąsaczy. Ale – jak na każdą wojnę – wyruszyli przede wszystkim młodzi ludzie, zwyczajni poborowi w wieku 18-20 lat. I wojna światowa pochłonęła 10 milionów ludzkich istnień. Ich groby rozrzucone są po całej Europie. Wielu spośród tych prawie dzieci spoczywa dziś na 178 cmentarzach wojennych w województwie łódzkim, najczęściej zapomnianych i rzadko odwiedzanych.





# SZANOWNI PAŃSTWO!

Z przyjemnością polecam Państwu folder „Śladami walk 3 Dywizji Gwardyjskiej na ziemi łódzkiej 1914-1915 r.” To pierwsza z serii publikacji, w których chcemy przybliżyć tematykę I wojny światowej na terenie obecnego województwa łódzkiego, a zarazem pokazać jego znakomite walory turystyczne, piękno przyrody i zabytki.

Dlaczego naszym przewodnikiem ma być elitarna dywizja carskiej gwardii, armia zaborców? Z kilku powodów. Po pierwsze, dzieje pułków, wchodzących w jej skład, są ściśle związane z historią Polski. Dywizja stacjonowała w Warszawie, wcielano do niej polskich poborowych. Po drugie, jej szlak bojowy został opisany bardzo dokładnie, dzięki czemu możemy wędrować po terenach dawnych walk, zaglądając nawet do małych wiosek. Po trzecie, warto na własne oczy zobaczyć miejsca, od których rozpoczął się ostateczny odwrót zaborców z ziem polskich. Pułki, które uczestniczyły w rozbiorach Polski, które tłumiły nasze powstania narodowe, właśnie tu, na ziemi łódzkiej, doznały klęski. Dokonała się dziejowa sprawiedliwość. Za Maciejowice, za rzeź Pragi, za bitwy pod Stoczkiem, Olszynką Grochowską... To wymiar historyczny naszych wycieczek. „Dziennik działań bojowych 3 Dywizji Lejb-Gwardii” czyta się z satysfakcją. Dobrze wam tak, zaborcy... Te desperackie i krwawe walki o każdą wioskę, o każdy metr, cofanie się krok za krokiem coraz bardziej na wschód - to wielka przegrana imperium carskiego. Na tych polach bitew rodziła się wolna Polska.

Ale jest jeszcze wymiar ludzki. Chociaż dywizja nosła dumną nazwę „gwardyjskiej”, służyli w niej zwyczajni poborowi, głównie z terenów Królestwa Polskiego. w ciągu pierwszego roku wojny pełny skład osobowy pułków zmieniał się nawet sześciokrotnie! Poległych zastępowali kolejni żołnierze. Najczęściej Polacy. Wcielano ich też do armii niemieckiej i austriackiej. Strzelali do siebie, bo nie mieli wyboru – Legiony były w tym czasie daleko od Łodzi. w Konstancynie na cmentarzu spoczywa jeden z takich „zaborców” – Jan Kraszewski z Warszawy, żołnierz 8 Pułku Estońskiego. Podczas I wojny światowej takich jak on poległo w obcych mundurach 300 tysięcy – dziś zapomnianych.

Wędrując śladami walk sprzed 96 lat warto pomyśleć o Janie Kraszewskim i trudnej polskiej historii. a zwiedzaniu „bitewnych” miast i wsi niech towarzyszy nam дума, że przetrwały dziejowe zawieruchy, wojny, upadek imperiów. One – i my, Polacy.

*Marszałek Województwa łódzkiego*

*Witold Stępień*

*Witold Stępień*



Łódzkie

1



## OD REDAKCJI

W październiku i listopadzie 1914 r. na obszarze niemal całego obecnego województwa łódzkiego toczyły się zaciekle walki. Trwały aż do czerwca 1915 r. Akurat w tym regionie stykały się granice trzech imperiów zaborczych. Od Kutna po Sieradz, Piotrków i Sulejów starły się armie rosyjska, niemiecka i austro-węgierska. Wszystkie trzy wcielały w swoje szeregi Polaków. To była polska bitwa. Z czasem została zapomniana. W Rosji wybuchła rewolucja i zmienił się ustrój. W czasach ZSRR niebezpiecznie było nawet wspominać o przodkach, służących w carskiej armii. II wojna światowa przyćmiła pamięć o pierwszej. Po 1945 r. Niemcy woleli nie przypominać, że rozpętali także poprzedni kataklizm. Polacy cieszyli się, że Rzeczpospolita odzyskała niepodległość i nie wspominali wydarzeń poprzedzających ten historyczny fakt. W latach 20-tych i 30-tych pamiętano o cmentarzach i rodakach, którzy polegli w obcych mundurach. Za PRL wojenne nekropolie likwidowano jako pamiątkę po zaborach i obecności Niemców w Polsce. Podobny los podzieliły cywilne cmentarze ewangelickie.



*Żołnierze 24 Pułku Piechoty 6 Dywizji Strzelców Syberyjskich z Chabarowska przed wymarszem na front w 1914 r.*

Ala 200 tysięcy zabitych żołnierzy na zawsze zostało pod Łodzią. Spoczywają na 178 cmentarzach. Po lasach do dziś widać zarysy okopów, a pod nogami walają się odłamki pocisków sprzed niemal stu lat. W archiwach zachowały się dokumenty z frontu, mapy, fotografie. Dlatego uznaliśmy, że żołnierze ci powinni zostać przewodnikami po polach dawnych walk, po miastach i wioskach, gdzie walczyli. Chcemy zachęcić do wędrówek dawnymi frontowymi szlakami, kiedy na zamku w Uniejowie stały rosyjskie baterie, w Inowłodzu walczono na bagnety o każdy dom, a kirasjerzy wysadzali most w Sulejowie po to, by następnego dnia forsować Pilicę wplaw, w lodowatej grudniowej wodzie. Jako pierwsza „oprowadzi” nas po miejscach swoich walk rosyjska 3 Gwardyjska Dywizja Piechoty, cztery najbardziej elitarne pułki rosyjskie, złożone głównie z Polaków (stacjonowały w Warszawie). Na kolejne wycieczki poprowadzi nas poeta Nikołaj Gumilew, mąż Anny Achmatowej, rozstrzelany w 1921 r. Pod Łodzią walczył jako ułan. Później zaprosi na wycieczkę 6 Dywizja Strzelców Syberyjskich, która jechała na front 10 tysięcy kilometrów z Chabarowska, żeby wykrwawić się pod Gałkowem. Naszymi publikacjami chcemy przybliżyć nieznaną i zapomnianą historię wojny światowej, zainteresować historią regionu i zachęcić do jego zwiedzania. a także uczcić pamięć poległych – zwykłych ludzi, wciągniętych w wojenną zawieruchę, której na pewno nie chcieli.

Dziękujemy wszystkim, którzy udostępnił nam materiały archiwalne, a w szczególności Aleksandrowi Lichotworikowi, adminowi portalu [www.grwar.ru](http://www.grwar.ru), Wasilijowi Tiurinowi z Wilna, Jewgienijowi Stiepanowowi z Moskwy i Pawłowi Nowikowowi z Irkucka.





# SPIS TREŚCI

GWARDIA PRZED BELWEDEREM	4
GWARDIA ROSYJSKA	5
KEKSHOLMSKI CESARZA AUSTRIACKIEGO PUŁK LEJB-GWARDII	7
8 ESTOŃSKI PUŁK PIECHOTY	7
WOŁYŃSKI JEGO WYSOKOŚCI PUŁK LEJB-GWARDII	8
LITEWSKI PUŁK LEJB-GWARDII	9
SANKT-PETERSBURSKI LEJB-GWARDII PUŁK KRÓLA FRYDERYKA WILHELMA III	9
MAPA SZLAKU BOJOWEGO 3 GWARDYJSKIEJ DYWIZJI PIECHOTY	11
ZDOBYCIE ŁOWICZA	12
LEGIONY	12
Z „DZIENNIKA DZIAŁAŃ BOJOWYCH”: SOCHACZEW-ŁOWICZ-GOSTKÓW	13
WARTO ZWIEDZIĆ	14
Bolimów	14
Łowicz	14
Nieborów	15
Ozorków	15
Łęczycza	15
Tum	15
BITWA O CHEŁMNO	16
Z „DZIENNIKA DZIAŁAŃ BOJOWYCH”: UNIEJÓW - CHEŁMNO - ALEKSANDRÓW	17
WARTO ZWIEDZIĆ	18
Uniejów	18
Kaplica Tolla	18
Aleksandrów Łódzki	18
Konstantynów Łódzki	18
Chełmno nad Nerem	19
Zgierz	19
BITWA O ŁÓDŹ	20
Z „DZIENNIKA DZIAŁAŃ BOJOWYCH”: ALEKSANDRÓW - KOCHANÓWKA - ŁÓDŹ	21
WARTO ZWIEDZIĆ	22
Łódź	22
ODWRÓT	24
Z „DZIENNIKA DZIAŁAŃ BOJOWYCH”: ZIELONA GÓRA - LAS GAŁKOWSKI - RAWA MAZOWIECKA	25
WARTO ZWIEDZIĆ	26
Justynów	26
Las Gałkowski	26
Gałków	27
Koluszki	27
RAWA I RAWKA	28
Z „DZIENNIKA DZIAŁAŃ BOJOWYCH”: WALKI NAD RAWKĄ	29
WARTO ZWIEDZIĆ	30
Jeżów	30
Głuchów	30
Rawa Mazowiecka	30
Rogowska Kolej Wąskotorowa	31
Budy Grabskie, Humin, Joachimów-Mogiły, Kamion	31
Bolimowski Park Krajobrazowy	31





# GWARDIA PRZED BELWEDEREM



*Obraz pędzla A.I. Jebensa (1819-1888 r.), przedstawia wysokich rangą oficerów Pułku Wołyńskiego przed... Belwederem w Warszawie. Powstał w 1864 r. a więc tuż po upadku Powstania Styczniowego. Centralną postacią jest dowódca pułku generał-major Wasilij Fiedorowicz Rall (1818-1883 r.). Pułk Wołyński, wchodzący w skład 3 Dywizji Gwardii, był jednym z tych, w których mieli służyć Polacy. Po upadku Napoleona Rosjanie chcieli utworzyć wojsko Królestwa Polskiego i przenieśli do Warszawy kilka jednostek. Pełniły też rolę gwardii przybocznej wielkiego księcia Konstantego. Dochodziło do konfliktów, bo Polacy, często napoleońskie wiarusy i zasłużeni oficerowie, niechętnie poddawali się woli zaborcy. Byli wśród nich i tacy, którzy zajmowali z Napoleonem Moskwę. Wielki książę odwzajemniał niechęć i zdecydowanie faworyzował Rosjan. M.in. na tle tych scysji doszło do wybuchu powstania listopadowego. Pojmanie Konstantego w 1831 r. nie udało się, gdyż jeden z młodych oficerów rosyjskich poznał plany podchorążych i uprzedził dowództwo. Echa polsko-rosyjskich rozterek związanych ze służbą w szeregach armii zaborczej znajdziemy w „Kordianie” Juliusza Słowackiego.*

*Po nieudanych eksperymentach (i naszych powstaniach narodowych) z pomysłów utworzenia specjalnych jednostek polskich definitywnie zrezygnowano, ale opór przed służbą w „sołdatach” w ogóle był wśród Polaków bardzo silny. Pamiętano, że pułki garnizonu warszawskiego tłumili polskie zrywy narodowe, a niektóre brały udział w rzezi Pragi Zaplanowana branka do wojska stała się jednym z powodów wybuchu powstania styczniowego. Warto zwrócić uwagę, że szeregowi pułku, widoczni w głębi obrazu, noszą mundury niewiele różniące się od tych z 1914 r.*



# GWARDIA ROSYJSKA

Gwardia to tradycyjna nazwa doborowych, uprzywilejowanych, najlepiej wyszkolonych i uzbrojonych oddziałów wojskowych. Elitarne pułki gwardii rosyjskiej tworzyły rdzeń armii i pełniły służbę bezpośrednio przy monarsze. Początek dały im tzw. „potiesznyje roty” (kompanie szkolne, ale też „ucieszne”, służące do zabawy). Car Piotr Wielki jako dziecko bardzo lubił bawić się w wojsko, kupcy przywozili mu często militarne prezenty w postaci szabli, strzelb i pistoletów, więc zamiast ołowianych żołnierzyków dostał dwa pułki prawdziwych żołnierzy, liczące po 300 ludzi każdy.

Z „pociesznych rot”, a później pułków, powstała gwardia. Jej załączkiem były pułki Siemionowski i Preobrażenski, najstynniejsze w armii rosyjskiej. Marsz pułku Preobrażenskigo grany jest do dziś podczas uroczystości państwowych, świąt i parad na Placu Czerwonym w Moskwie jako hołd dla historii i tradycji armii. Oba pułki miały rzeczywiście bogatą historię. Sięga lat 1698 i 1700. w gwardii służyli głównie szlachcice. Każdy, kto chciał zostać oficerem, musiał najpierw odbyć służbę wojskową jako szeregowy aż do chwili osobistej decyzji cara, czy może awansować. Chętnie przyjmowano do gwardii obcokrajowców, zwłaszcza Niemców.

Pułki gwardyjskie oprócz faktycznych dowódców miały także honorowych „szefów”, najczęściej członków rodziny cesarskiej. Ze względów dyplomatycznych i kurtuazyjnych patronami jednostek bywali czasem obcy monarchowie i członkowie rodów panujących. Stąd pod Łodzią z wojskami austro-węgierskimi walczył pułk Keksholmski, noszący imię „Cesarza Austriackiego”, a więc monarchy, z którego wojskami właśnie toczono wojnę. Najczęściej jednak nazwa jednostki była powodem do dumy. Nawet tak długa jak „3-cia Brygada Lejb-Gwardii Artylerii Konnej Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Georgija Michałowicza”. Pułki gwardyjskie różniły się mundurami, maścią koni (specjalnie dobieranych) i wyglądem żołnierzy. Np. w pułku Siemionowskim służyli sami blondyni, w Izmańskim bruneci, w Moskiewskim rudzi, a w Pawłowski – wyłącznie rudzi z zadartymi nosami. w kawalerii na podobnej zasadzie dobierano też konie. Nawet w poszczególnych pułkach każdy szwadron miał konie innej maści lub różniące się np. brakiem grzywy czy ogona.

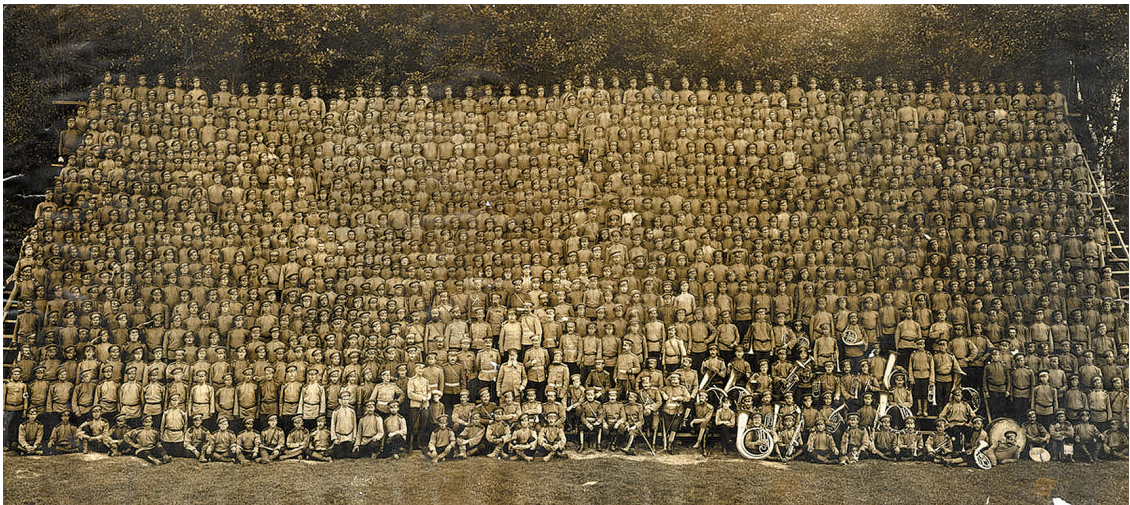
Walcząca pod Łodzią 3 Dywizja Lejb-Gwardii (czyli bardziej poprawnie po polsku 3 Gwardyjska Dywizja Piechoty) wchodziła w skład XXIII Korpusu 2 Armii. Składała się z czterech pułków: Keksholmskiego, Litewskiego, Wołyńskiego i Piotrogrodzkiego (Sankt-Petersburskiego). w trakcie walk w „operacji łódzkiej” dołączono do niej 8 Pułk Estoński. Gwardziści nie przypominali już tych z XVIII i XIX wieku. w szeregach służyli zwykli poborowi, w tym bardzo wielu Polaków. Dywizja stacjonowała w Warszawie, po wybuchu wojny wcielono do niej głównie mieszkańców Mazowsza.

XXIII Korpus tworzyły: 3 Gwardyjska Dywizja Piechoty, podzielona na dwie brygady (1 brygada: pułki Keksholmski i Litewski, 2 brygada: pułki Wołyński i Piotrogrodzki), 3 Gwardyjska Brygada Artylerii, 2 Dywizja Piechoty, także podzielona na dwie brygady (1 brygada: 5 Pułk Kałuski, 6 Pułk Libawski, 2 brygada: 7 Pułk Rewelski, 8 Pułk Estoński, 2 Brygada Artylerii, Samodzielna Gwardyjska Brygada Kawalerii, Lejb-Gwardii Jego Wysokości Pułk Ułanów, Lejb-Gwardii Grodzieński Pułk Huzarów, 3 bateria Lejb-Gwardii Artylerii Konnej, 23 dywizjon moździerzowo-artyleryjski i 9 batalion saperów. Łącznie korpus liczył ok. 340 oficerów, 27,5 tys. bagnietów (nie liczono żołnierzy, lecz bagnety), 6,5 tys. ludzi bez broni, 108 karabinów maszynowych oraz 99 dział, haubic i moździerzy. w sierpniu 1914 r. 3 dywizja walczyła w Prusach Wschodnich, biorąc udział w nieudanej ofensywie gen. Samsonowa, po zakończeniu „operacji łódzkiej” biła się pod Przemyślem, Lwowem, Berezą Kartuską, Łuckiem. Wybuch rewolucji zastał ją na Ukrainie. Tam też została rozformowana.





*Gwardziści przed wyruszeniem na front*



*Dagerotyp przedstawiający żołnierzy pułku Keksholmskiego został wykonany w 1903 r. przez nieznanego fotografa. Oryginał ma wymiary 65 x 110 cm. w kadrze zmieściło się ponad tysiąc ludzi. w 2008 r. reysers Boris Liniew wykorzystał fotografię do realizacji filmu dokumentalnego „Pułk, smirno!” („Pułk, baczność!”). Kamera przez 20 minut „wylawia” z tłumu twarze pojedynczych żołnierzy i oficerów. Podkład dźwiękowy tworzą komendy wojskowe, urywki marsza, stukot kopyt, fragmenty listów z frontu do rodzin i ukochanych, strzępy rozmów. z czasem twarze zacierają się coraz bardziej i ludzie zamieniają się w drzewa, a pułk w las*



# KEKSHOLMSKI CESARZA AUSTRIACKIEGO PUŁK LEJB-GWARDII



Najstarszy pułk rosyjski. Utworzono go 29.06.1710 r. w Petersburgu z kompanii wydzielonych z dziesięciu innych pułków. Początkowo nosił nazwę grenadier-skiego. Nazwę Keksholmskiego otrzymał w 1762 r. od miasta Keksholm w pobliżu dawnej stolicy Rosji na granicy z Finlandią (obecnie Prioziersk). w XVIII i XIX wieku pułk brał udział we wszystkich wojnach prowadzonych przez Rosję. Podczas wojny z Napoleonem uczestniczył w bitwach pod Borodinem, Połockiem, Modlinem, Dreznem i Lipskiem. Zdobywał też Paryż. Oficerem pułku Keksholmskiego był Jurij Lermontow, ojciec słynnego poety. w 1831 r. pułk tłumił powstanie listopadowe, jego żołnierze szturmowali Wolę (25-26.08.1831 r.), gdzie poległ gen. Sowiński. Po upadku powstania pułk stacjonował w Warszawie aż do wybuchu i wojny światowej. w czasie „operacji łódzkiej” dowodził nim gen. Boris Wiktorowicz Adamowicz (ur. 1870 r.), zmarły na emigracji w Jugosławii w 1936 r.

W późniejszych latach i wojny światowej pułk walczył pod Wilnem, nad Dniestrem i Zbruczem. W 1917 r. działały dwa pułki Keksholmskie – liniowy i rezerwowy. Kiedy wybuchła rewolucja październikowa, żołnierze opowiedzieli się po stronie bolszewików. Aktywnie pomagali załodze „Aurory” w przygotowaniach do szturm na Pałac Zimowy. Opanowali m.in. zwodzony most na Newie, żeby krążownik mógł podплынąć bliżej siedziby Rządu Tymczasowego i otworzyć ogień z dział. „Keksholmcy” uczestniczyli też w bezpośrednim ataku na pałac. Pułk liniowy został rozformowany w kwietniu, a rezerwowy w maju 1918 r. Większość oficerów przyłączyła się do „białych” i walczyła z bolszewikami aż do zakończenia wojny domowej. w 1920 r. nazwę pułku nadano jednej z kompanii Zbiorczego Pułku Gwardii Armii Ochotniczej na Krymie. z bolszewikami walczyło 77 oficerów – 67 na Krymie, 6 w armii Kołczaka, dwóch na północy i dwóch na północnym zachodzie Rosji. Ci, którzy ocalili, założyli na emigracji w Sarajewie „Stowarzyszenie Oficerów Keksholmskiego Pułku Gwardii”. Jeszcze w 1951 r. liczyło ono 22 członków. Ukazały się także dwa numery czasopisma „Keksholmskie Dzieje”.

## 8 ESTOŃSKI PUŁK PIECHOTY



Sformowany 17.01. 1811 r. w Rewlu z sześciu kompanii pułku Rewelskiego, trzech kompanii pułku Pernowskiego i trzech kompanii pułku Narewskiego. Nazwę uzyskał w 1833 r. po połączeniu się z 4 Pułkiem Jęgrów. Numer otrzymał w 1864 r. Uczestniczył w wojnie z Napoleonem, wojnie rosyjsko-tureckiej i I wojnie światowej. Stacjonował w Jabłonówce k. Warszawy. w 1911 r. przez kilka miesięcy dowodził nim płk. Ławr Georgijewicz Korńłow, późniejszy generał i głównodo-

wodzący armii, organizator ostatniej ofensywy armii rosyjskiej latem 1917 r. Zasłynął z puczu przeciwko rządowi Kiereńskiego w 1917 r. Wydał broń Gwardii Czerwonej, co w konsekwencji doprowadziło do wybuchu rewolucji. Zginął pod Jekaterynodarem, walcząc z bolszewikami.

Za walki pod Łodzią ordery Świętego Jerzego, najwyższe carskie odznaczenia bojowe za odwagę (odpowiednik polskiego Virtuti Militari) otrzymało 85 żołnierzy rosyjskich, w tym tacy „Rosjanie” jak Witold Olewiński, Władysław Jędrzejewski, Władysław Małachowski, Grzegorz Bejnar-Bejnarowicz, Józef Szamota....



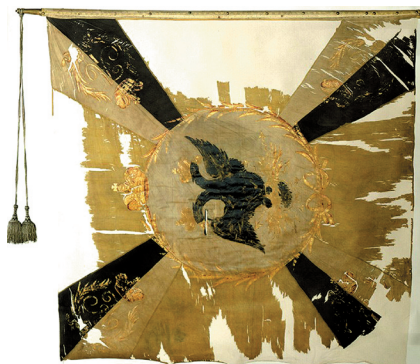
# WOŁYŃSKI JEGO WYSOKOŚCI PUŁK LEJB-GWARDII



**P**ułk został utworzony 12.10.1817 r. w składzie dwóch batalionów na bazie batalionu pułku Fińskiego. Batalion ten został wydzielony w 1814 r. i skierowany do Warszawy. Miał być załączkiem tworzonego wojska polskiego. Służyli w nim także Polacy. Pełnił rolę gwardii przybocznej i osobistej ochrony wielkiego księcia Konstantego. Pułk tłumiał powstanie listopadowe, brał udział w bitwach (pod Olszynką Grochowską i Ostrołęką, bronił Wilna i Grodna, szturmował Warszawę). Podczas

wojny krymskiej uczestniczył w obronie wybrzeży Bałtyku przed spodziewanym desantem angielsko-francuskim. w pamięci Polaków utrwalił się także niechlubnie podczas powstania styczniowego. 2 lutego 1863 r. w okolicach Babic rozbił oddział powstańczy, dowodzony przez majora Remiszewskiego. Poległo wówczas 72 powstańców. Pułk zasłużył się w wojnie rosyjsko-tureckiej (1877-1878 r.). W czasie „operacji łódzkiej” w 1914 r. dowodził nim generał-major Aleksander Władimirowicz Gerua (Gueroi). Urodzony w 1870 r., po rewolucji walczył w Armii Ochotniczej przeciwko bolszewikom. W 1918 r. opuścił Rosję i zamieszkał w Bukareszcie. Aktywnie działał w kręgach emigranckich i organizacjach antykomunistycznych. w 1944 r. został aresztowany przez rosyjski kontrwywiad wojskowy i wywieziony do ZSRR. Jego dalsze losy są nieznane.

W latach 1915-1917 pułk walczył w Galicji, później stacjonował w Piotrogradzie. Podczas rewolucji żołnierze poparli bolszewików. Latem 1919 r. odtworzono go w sile dwóch batalionów Zbiorczego Pułku Gwardii... 3 Dywizji Gwardii. Było to już jednak tylko wspomnienie po dawnej świetności: „pułk” liczył bowiem 200 żołnierzy. W 1920 r. ich liczba stopniała do rozmiarów kompanii. Po zakończeniu wojny domowej podzielił los innych historycznych jednostek. Najwierniejsi oficerowie i szeregowi wyemigrowali do Francji. Założyli tam swoje stowarzyszenie, które w 1951 r. liczyło 29 członków. To dzięki nim powstał „Dziennik działań bojowych 3 Dywizji Gwardii”.



*Historyczny sztandar pułku Litewskiego, ocalony po rewolucji bolszewickiej przez oficerów, którzy wyemigrowali do Francji*



*Michaił Filippowicz Szachow, żołnierz pułku Litewskiego, uczestnik walk pod Łodzią*



*Oficerowie pułku Piotrogradzkiego w paradych mundurach*



## LITEWSKI PUŁK LEJB-GWARDII



Utworzony w Warszawie 12.10.1817 r. na bazie jednego batalionu gwardii przybocznej wielkiego księcia Konstantego. Miał być jednostką tworzonego wojska Królestwa Polskiego, dlatego też przenoszono do niego Polaków z innych pułków. Nazwę przejął po historycznym pułku Litewskim, powstałym w 1811 r., który z kolei przemianowano na Moskiewski.

Pułk przeszedł chrzest bojowy podczas powstania listopadowego. Walczył m.in. pod Olszynką Grochowską (był w odwodzie), pod Wilnem, szturmował Warszawę. Uczestniczył w wojnie rosyjsko-tureckiej. Podczas I wojny światowej brał udział w nieudanej ofensywie gen. Samsonowa w Prusach Wschodnich, w operacji łódzkiej, nad Dniestrem i Zbruczem. Pod Łodzią dowodził nim generał-major Konstantin Konstantinowicz Szildbach (ur. 1872 r.).

W maju 1918 r. pułk został rozformowany. Oficerowie trzema pociągami wyjechali do Kijowa, gdzie w komplecie wstąpili do Armii Ochotniczej i walczyli z bolszewikami do 1920 r. Prawie wszyscy wyemigrowali. Jeszcze w 1951 r. w Paryżu organizacja pułkowa liczyła 12 osób.

Losy gen. Szildbacha są symbolem porewolucyjnej Rosji. Żeby walczyć z czerwonymi, wstąpił do armii hetmana Skoropadskiego i był dowódcą hajdamackiego kurenia-pułku. w Jesienią 1918 r. ukrywał się w Odessie. Zmienił nazwisko na „pułkowe” – Litwinow. Wpadł w ręce bolszewików w 1920 r. Udało mu się uniknąć wyroku za służbę w „białej” armii. Szczęście sprzyjało mu także za drugim razem – ponownie został aresztowany w 1921 r. Trzeci raz trafił przed trybunał w 1930 r. Nie przyznawał się do żadnych win. Skazano go na trzy lata zakazu osiedlania się centralnych rejonach Rosji. Po trzech latach wrócił do Moskwy. Pracował jako księgowy w spółdzielni... fryzjerskiej. Został aresztowany za 1938 r. za szpiegostwo i działalność antyradziecką i rozstrzelany 6.09.1939 r. Zrehabilitowano go dopiero w 1996 r.

Tu ciekawostka: brat generała Aleksander założył w 1901 r. Towarzystwo Miłośników Narciarstwa. Sekcja piłki nożnej tegoż towarzystwa przekształciła się z czasem w znany kibicom klub CSKA Moskwa.

## SANKT-PETERSBURSKI LEJB-GWARDII PUŁK KRÓLA FRYDERYKA WILHELMA III

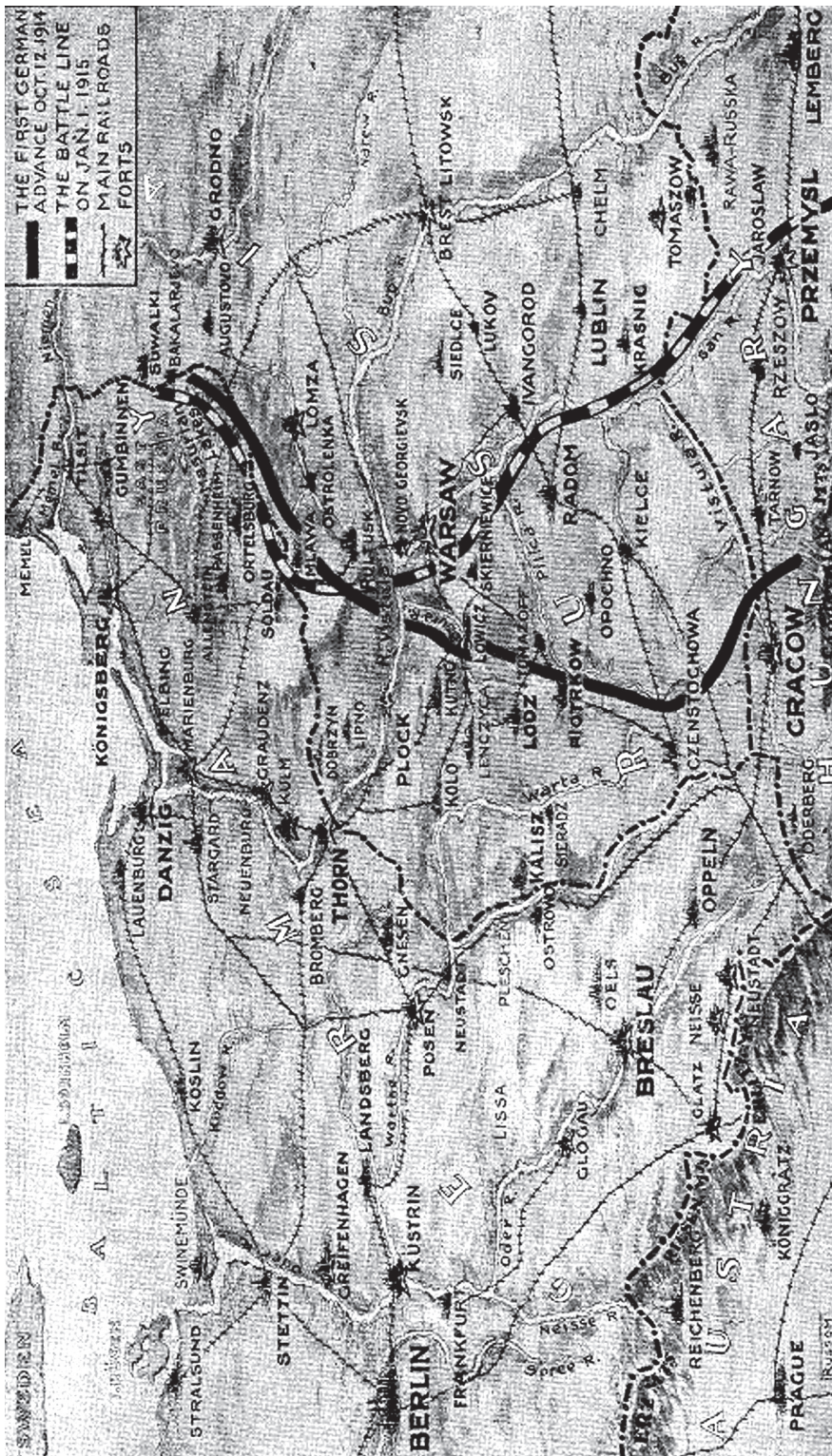


Początki pułku sięgają 1726 r. Po wieku zmianach i reorganizacjach w 1814 r. otrzymał nazwę Pułku Grenadierów Jego Wysokości Króla Pruskiego, a w 1840 r. przekształcił się w Sankt-Petersburski Lejb-Gwardii Pułk Króla Fryderyka Wilhelma III. Brał udział w tłumieniu powstania kościuszkowskiego w 1794 r., walczył m.in. w Warszawie, Wilnie, Grodnie, Niemenczynie, szturmował Wolę i bił się z Kościuszką pod Maciejowicami, „Zaliczył” całą kampanię napoleońską od bitwy pod Borodino po zdobycie Paryża. Uczestniczył w zdławieniu powstania listopadowego (szturm Warszawy). w czasie I wojny światowej walczył w Prusach Wschodnich, pod Mławą i Górą Kalwarią, w „operacji łódzkiej”, a później na Wileńszczyźnie i nad Dniestrem. W 1914 r. nazwę pułku zmieniono na „Piotrogrodzki”. Pod Łodzią pułkiem dowodził generał-major Bieliakow (ur. 1871 r.).

Po wybuchu rewolucji wyemigrował do Jugosławii. Zmarł w 1946 r. W 1917 r. żołnierze pułku poparli bolszewików, szturmowali Pałac Zimowy i walczyli w obronie Piotrogradu przed Niemcami. Kadra oficerska biła się z bolszewikami, historyczną nazwę pułku nosiły dwie kompanie Zbiorczego Pułku Gwardii Armii Ochotniczej. Walki trwały do 1920 r., po czym większość ocalałych oficerów i żołnierzy udała się na emigrację. Jeszcze w 1951 r. stowarzyszenie pułkowe w Paryżu liczyło 19 członków.







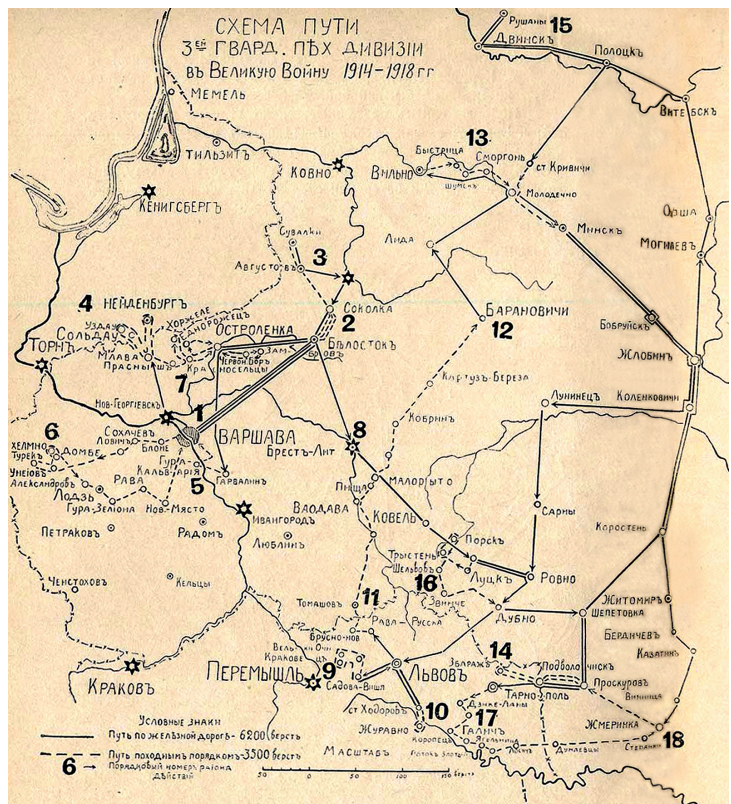
Archiwalna mapa dokumentuje przebieg frontu (czarna linia) w październiku 1914 r. Po klęsce gen. Samsonowa w Prusach Wschodnich w sierpniu 1914 r. Niemcy i Austriacy przeszli do natarcia. We wrześniu-październiku próbowali zdobyć Warszawę i twierdzę w Dęblinie. Zostali odparci i wycofali się pospiesznie niemal do granic państwowych imperiów. Armia rosyjska wróciła na oddane tereny. Dowództwo carskie chciało wykorzystać odwrót nieprzyjaciela i rozpocząć ofensywę na Berlin i Wiedeń. Centralnym punktem podstawy wyjściowej tej operacji miała być Łódź. Niemcy i Austriacy uprzedzili uderzenie, utworzyli potężną 9 Armie, po czym przy wsparciu korpusów „Posen” i „Breslau” w listopadzie i grudniu odrzucili Rosjan na linię Rawki. Linia przerywana na mapie obrazuje front w styczniu 1915 r. Biegnie on od Suwałk do Mławy, dalej wzdłuż Rawki ku Wiśle, następnie przez okolice Kraśnika i Tomaszowa Lubelskiego ku twierdzy w Przemyslu. Kolejna ofensywa niemiecko-austriacka ruszyła dopiero wiosną 1915 r. Jednym z najważniejszych efektów „operacji łódzkiej” było powstrzymanie niemieckiego natarcia na Paryż. Dowództwo musiało bowiem przerzucić część wojsk i artylerii na wschód, co odciążyło armie Ententy we Francji, gdzie rozpoczęła się wojna pozycyjna.



# MAPA SZLAKU BOJOWEGO 3 GWARDYJSKIEJ DYWIZJI PIECHOTY

Ta odręcznie rysowana mapa nosi tytuł „Schemat marszruty 3 Gwardyjskiej Dywizji Piechoty w okresie Wielkiej Wojny 1914-1918 r.". Pochodzi z wydawnictwa „Dziennik działań bojowych 3 Gwardyjskiej Dywizji Piechoty 1914 r.". To ciekawy dokument. Spisali go w 1937 r. w Paryżu oficerowie dywizji, którzy po rewolucji bolszewickiej i kłęsce „białej” armii w wojnie domowej wyemigrowali z Rosji. W skład „Komisji Historycznej 3 GDP” weszli generałowie Paweł Orioń i Wasilij Witkowski oraz pułkownicy Fiodor von Esen, Dmitrij Łuczczaninow, Konstantin Michałow i Georgij Saks. Nie jest to bynajmniej zamierzchła historia sprzed niemal stu lat. Naoczni świadkowie bitew toczonych na ziemiach polskich i uczestnicy walk zmarli całkiem niedawno, a stowarzyszenia kombatanckie dawnej armii rosyjskiej działają do dziś (m.in. w Paryżu liczne i aktywne jest stowarzyszenie Huzarów Achtyrskich, zrzeszające wnuków i prawnuków prawdziwych huzarów sprzed rewolucji). Gen. Witkowski zmarł w 1977 r. w San Francisco, płk Michałow w 1980 r. w Paryżu. Spoczywa na cmentarzu prawosławnym Saint-Genevieve-des-Bois obok tancerza Rudolfa Nuriejewa, malarza Siergieja Poliakowa, pisarza Iwana Bunina, poetki Zinaidy Gippius, członków rodziny carskiej i 15 tysięcy innych Rosjan, którzy uciekli przed bolszewikami na wygnanie lub opuścili kraj dopiero po przegranej walce, którą toczyli do końca.

Czarne cyfry na mapie nie mają dla nas znaczenia. To jedynie numeracja poszczególnych etapów i rejonów działania dywizji, pozwalająca rosyjskiemu czytelnikowi znaleźć odpowiedni rozdział w „Dzienniku”. W każdym chronologicznie opisano przemarsze i bitwy dywizji. Co więcej, szczegółowo opisano jedynie walki w Prusach Wschodnich (Mazury) w sierpniu 1914 r. i okres od października 1914 r. do stycznia 1915 r., czyli do interesującej nas „operacji łódzkiej”. z legendy wynika, że w czasie i wojny światowej gwardziści przejechali koleją 6609 km, a przemaszerowali piechotą 3731 km (odległość podano w wiorstach, wiorsta to 1066 m). Działania na terenie współczesnego województwa łódzkiego od Łowicza po Uniejów i Rawę Mazowiecką oznaczono cyframi „5” i „6”. Dalsze walki dywizja toczyła poza obszarem i granicami dzisiejszej Polski. Przerywana linia – pętla to „wędrówka” pięciu pułków dywizji po terenach naszego województwa. „Dziennik” zawiera też bardziej szczegółowe schematy poszczególnych etapów marszruty i walk. Zamieściliśmy je na dalszych stronach przewodnika. Sztabowcy, autorzy opracowania zapewne nie myśleli, że po wielu latach po ich mapy sięgną turyści, żeby na własne oczy zobaczyć, gdzie przed laty toczyły się zaciekłe walki.



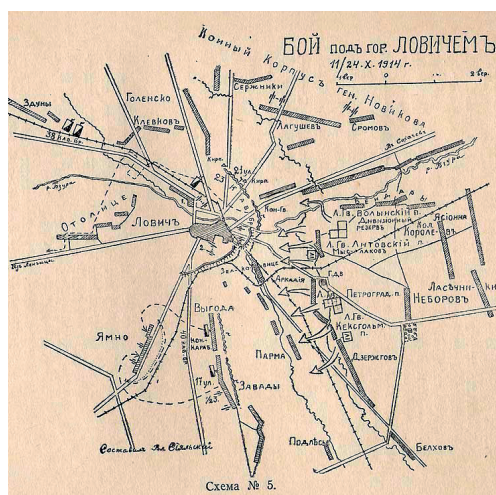
# ZDOBYCIE ŁOWICZA

(24.10.1914 r.)

Łowicz zajmował kluczową pozycję podczas walk. Tylko zdobycie tego miasta otwierało Rosjanom drogę na Kutno, Łęczycę i Łódź. Po klęsce pod Warszawą 11 października 1914 r. Niemcy wycofali 9 Armię na linię Biała-Skierniewice-Łowicz i próbowali zorganizować obronę. Do Skierniewic wkroczyła 21 Brygada Landwehry, a do Łowicza Brygada Landstormu gen. Hoffmanna. Przewaga Rosjan była jednak zbyt duża, by udało się utrzymać pozycje. Dowódca 9 Armii gen. August von Mackensen nakazał odwrót. W zdobyciu Łowicza brała udział 3 Dywizja Gwardii, co obrazuje przedstawiony szkic.

Po miesiącu Rosjanie sami musieli bronić Łowicza, żeby nie dopuścić nieprzyjaciela do dróg na Sochaczew i Skierniewice. Właśnie od drugiej bitwy o Łowicz w listopadzie rozpoczęła się „operacja łódzka” – próba okrążenia dwóch armii rosyjskich w Łodzi. Dowództwo rosyjskie do obrony Łowicza utworzyło tzw. „oddział łowicki”, złożony z nieprawdopodobnej zbieraniny wszystkich jednostek, które były w pobliżu. W jego skład weszły m.in. pułki turkiestańskie, syberyjskie, kozackie, a nawet pułk podchorążych z Oficerskiej Szkoły Piechoty. Sztab rosyjski nie panował nad sytuacją, jednostki były chaotycznie przerzucane z miejsca na miejsce. Żołnierze musieli pokonywać pieszo po sto kilometrów w ciągu doby. To właśnie wtedy za udział w szarży na tabory niemieckie pod Brzezunami najwyższe carskie odznaczenie bojowe – order Świętego Jerzego – otrzymał Siemion Budionny, przyszły marszałek Związku Radzieckiego i przeciwnik Piłsudskiego w wojnie polsko-bolszewickiej 1920 r.

Łowicz mocno ucierpiał podczas dwóch bitew. Ich znaczenie było tak duże, że 7 lutego 1915 r. front w rejonie miasta odwiedził sam cesarz Wilhelm II. W Kompinie spotkał się z żołnierzami, obejrzał defiladę i wręczył Żelazne Krzyże. Potem wysłuchał nabożeństwa w Nieborowie. Pałac ocalał dzięki gen. Mackenseniowi, który po ponownym zdobyciu Łowicza zbadał stan budowli, zabronił urządzać kwatery w zabytku i wystawił strażę, żeby nic nie zginęło. Front odwiedzili także oficerowie amerykańscy, żeby zobaczyć skalę walk i sposoby prowadzenia wojny. Stany Zjednoczone były wówczas jeszcze neutralne, ale Niemcy przyjęli gości dość chłodno: Rosjanie ostrzeliwali właśnie pozycje 9 Armii pociskami importowanymi z USA. W walkach o Łowicz Niemcy wzięli do niewoli 7 tys. Rosjan, a straty ośmiu dywizji rosyjskich wyniosły ponad 40 tys. żołnierzy.



## LEGIONY

Opisywana w „Dzienniku...” wieś Gostków to Stary Gostków w gminie Wartkowiec. W dniach 29-30. 10. 1914 r. w rejonie Gostkowa i Poddębic ze wspomnianą kawalerią gen. Nowikowa walczył II batalion I Pułku Strzelców Legionów, dwa tygodnie wcześniej odkomenderowany przez Józefa Piłsudskiego do 7 Dywizji Kawalerii Austriackiej. Batalionem dowodził major Mieczysław Norwid-Neugebauer, późniejszy generał Wojska Polskiego. Legioniści przeprawili się następnie przez Wartę w rejonie Glinna. Prawdopodobnie 3 Dywizja Gwardii też zetknęła się na polu walki z polskimi ochotnikami (przeważali wśród nich studenci i uczniowie z Krakowa, nieco wcześniej bronili Łęczycy przed Rosjanami). W 1937 r. w Gostkowie odsłonięto pomnik upamiętniający bitwę z 1914 r. Był to głaz z wrytym orlim i okolicznościowym napisem. Hitlerowskie władze okupacyjne, a potem komunistyczne starały się zarteć napisy. Pomnikowi przywrócono pierwotny wygląd dopiero w 1989 r.



## Z „DZIENNIKA DZIAŁAŃ BOJOWYCH”: SOCHACZEW-ŁOWICZ-GOSTKÓW

Jest 18 października 1914 r. Dywizja po walkach w okolicach Góry Kalwarii zostaje ściągnięta do Warszawy. Pułki, wyczerpane starciami z nieprzyjacielem, liczą na wypoczynek. Zostają rozlokowane w swoich koszarach, ale nie na długo. Żołnierze nawet nie zdążą się wypaść. Dowódca rosyjskiej 2 Armii gen. Scheideman wydaje rozkaz koncentracji XXIII Korpusu w rejonie wsi Lipków. Po jednym dniu pobytu w Warszawie, której ludność, jak podkreślają autorzy „Dziennika”, „bardzo ciepło witała swoje pułki”, trzy z nich (z wyjątkiem Keksholmskiego) wraz z brygadą artylerii zostają rozmieszczone we wsiach Zaborów, Borzęcin i Wiejca za prawym skrzydłem armii. Przed sobą, w Błoniach, mają 21 brygadę Landswehry. Na prawo od niej linii frontu do Sochaczewa broni brygada Landstormu gen. Hoffmana i 8 Dywizja Kawalerii. Dowództwo niemieckie podejmuje decyzję o wycofaniu się spod Warszawy.

20 października Niemcy zaczynają odwrót na całym froncie. O świcie następnego dnia Rosjanie zajmują Błonie. Po marszu z rejonu Sochaczewa na Piaski-Nieborów dywizja odpoczywa we wsiach Kurdwanów, Wiskitki, Guzów, Wola Szydłowiecka i Miedwienice. Wkracza więc w granice obecnego woj. łódzkiego.

23 października 2 Armia rozpoczyna natarcie na kierunku Kutno-Brzeziny. Dywizja posuwa się za Korpusem Konnym gen. Nowikowa w kierunku Bolimowa i Łowicza. Niemcy bronią się na linii rzeki Rawki. Dywizja zbliża się do Bolimowa. Na pięć wiorst przed wioską pułki pod ogniem nieprzyjacielskiej artylerii rozwijają się w szyk bojowy. Kiedy Rosjanie forsują Rawkę, Niemcy opuszczają Bolimów. Pułk Piotrogrodzki i Wołyński zajmują Nieborów, po czym wystawiają czujki od zachodu wzdłuż Skierniewki. Tym razem nocleg wypadła we wsiach Bolimów, Łasieczniki, Karolew i Piaski.

Następnego dnia dywizja dwiema kolumnami zdobywa Łowicz. Dowodzą generałowie Schildbach i Adamowicz. Kolumna gen. Adamowicza (w jej skład wchodzi część pułku Litewskiego i Keksholmski) naciera na linię obrony Wygoda-Zawady. Artyleria dywizyjna ostrzeliwuje wycofujących się Niemców z pozycji na linii Wygoda - Jamno.

25 października trwa pościg za nieprzyjacielem wzdłuż szosy Łowicz-Bielawy. Po przekroczeniu Mrogi pułki nocują w rejonie Bielaw i Myszkowic. Nazajutrz część dywizji wspiera II Korpus Syberyjski w walkach o Głowno. Sybiracy dotarli do Warszawy kilka dni wcześniej, jechali na front ponad trzy tygodnie z Chabarowska, Irkucka, Krasnojarska i Omska. Na pierwszą linię szli pieszo po torach kolejowych – pociągi były zarezerwowane dla rannych, żywności, amunicji, dział i...jeńców.

Nocleg wypadł w Głownie. 27-go października dywizja wykonuje przemarsz w rejon wiosek Mąkolice-Pludwiny. Kolejny nocleg. Nadchodzą nowe rozkazy: korpus ma zająć pozycje na linii Solca-Solca Mała-Słowik-Zgierz. Przez dwa dni trwa budowa okopów. Jest coraz ciężej. Doskwiera zimno i błoto. Zaczynają się trudności z zaopatrzeniem: Niemcy zajęli linię kolejową, żywność nie dociera na pozycje. Dywizja czeka na dalszy rozwój wypadków. Pułk Litewski stoi w Solcy Małej, pozostałe w Solcy. Dowództwo zmienia plany. Dywizja ma zorganizować obronę w rejonie Ozorkowa. Jednostki macierzystego XXIII Korpusu są w łącznicy. Kolejna zmiana planów. Kawaleria Nowikowa skutecznie atakuje Niemców, dywizja ma posuwać się za konnicą. 1 listopada zmęczone pułki maszerują przez Parzęczew i Białą Górę do Wartkowic, awangarda dochodzi do Gostkowa.



## WARTO ZWIEDZIĆ



### BOLIMÓW

Zachował się stary układ urbanistyczny, na który składa się rynek i siatka ulic powstałych po regulacji z XIX w. Do zabytków należy m.in. murowany, późnorennesansowy kościół Świętej Trójcy, wzniesiony w 1660-67 r., z fundacji S. Nieborowskiego oraz kościół św. Anny (patronki Bolimowa) z 1635 r., również późnorennesansowy. Od XIX w. znany jest w okolicy jako ośrodek garncarski. Dziś istnieje tu już tylko jeden warsztat garncarski. Podczas I wojny po raz pierwszy na froncie wschodnim użyto tu gazu bojowego, 31 maja 1915 r. w wyniku ataku zginęło 14 tys. żołnierzy rosyjskich. Na rynku w Bolimowie można zobaczyć pojemnik po gazie, który pełnił po wojnie rolę alarmu pożarowego. Warto zwrócić również uwagę na cmentarz wojenny z czasów I wojny światowej, na którym spoczywają żołnierze niemieccy polegli od grudnia 1914 r. do maja 1915 r.

### ŁOWICZ

Ślady osadnictwa sięgają tu 4 tys. lat p.n.e. We wczesnym średniowieczu w miejscu dzisiejszego miasta istniał gród obronny. Od 1136 r. był siedzibą arcybiskupów gnieźnieńskich. Prawa miejskie od 1298 r. Przez stulecia był stolicą Księstwa Łowickiego - własności kościelnej. Poważnie ucierpiał podczas potopu szwedzkiego – 1655 r. w 1845 roku przeprowadzono przez Łowicz pierwszą linię kolejową - miasto uzyskało połączenie z Warszawą.



W zabudowie Starego Rynku zwracają uwagę domy mieszczkańskie z XVII-XIX w., znajdują się tu: bazylika katedralna, której obecny barokowy kształt pochodzi z poł. XVII w. i jest wynikiem przebudowy świątyni gotyckiej, we wnętrzu liczne ołtarze i nagrobki 12 prymasów; Ratusz Miejski wybudowany w 1826-28 r.; dawny dwór Dziekanów wybudowany w XVII w.; kuria wikariuszów – wzniesiona w początkach XVIII w. (ok. 1730 r.) na planie podkowy; brama prymasowska – wzniesiona ok. 1645 r. Do ważnych zabytków miasta należą także: późnobarokowy kościół oo. Pijarów z 1725-30 r.; zespół klasztoru ss. Bernardynek, na który składają się barokowy kościół

pw. Niepokalanego Poczęcia Matki Bożej i św. Elżbiety z 1650 r. wraz z zabudowaniami klasztorowymi; późnorennesansowy kościół św. Leonarda i św. Małgorzaty wybudowany w 1642 r.; kościół mariawicki wzniesiony w stylu neogotyckim w 1910 r.; kościół pw. Świętego Ducha będący najstarszym zabytkiem Łowicza, wybudowany w 1404 r. jako budowla gotycka, we wnętrzu wyposażenie z XVIII i XIX w.; dawny kościół i klasztor oo. Bernardynów składający się z gotyckiego kościoła z 1464 r. oraz barokowego budynku klasztorowego z XVII w.; dawny kościół ewangelicki wybudowany w stylu klasycystycznym w 1838-39 r. Warto zobaczyć także: zespół budynków dawnej poczty konnej - klasycystyczny zespół budynków z 1. poł. XIX w., z wozownią, stacją i budynkiem głównym; ruiny zamku prymasowskiego



– zbudowanego ok. 1355 r.; basztę gen. Klickiego – trzykondygnacyjną wieżę, wzniesioną ok. 1824 r. oraz romantyczny pałacyk z tego samego okresu, wewnątrz którego mieści się Galeria Malarstwa Współczesnego Zofii i Henryka Artymowskich. w Łowiczu działa Muzeum, przedstawiające historię miasta i regionu łowickiego oraz twórczy dorobek jego mieszkańców. Istnieje tu Muzeum Guzików, jego siedzibą jest dom pomysłodawcy. Łowicz słynie również z tradycyjnych obchodów święta Bożego Ciała.



# WARTO ZWIEDZIĆ



## NIEBORÓW

Barokowa rezydencja wzniesiona w 2. poł. XVII w. przez M. Radziejowskiego. Pałac został zaprojektowany przez Tylmana z Gamareren. Piętrowy gmach nakryty wysokim, łamanym dachem, a od strony dziedzińca po bokach wzniesiono wieże. Pałac otoczono rozległym parkiem w stylu francuskim. Rozkwit pałacu miał miejsce za czasów Radziwiłłów. z przepychem urządzono wówczas pałacowe wnętrza, ozdabiając je dekoracjami w stylu rokoka i wczesnego klasycyzmu. Po 1945 r. Nieborów stał się oddziałem Muzeum Narodowego w Warszawie i miejscem eks-

pozycji wnętrza, które pokazuje wnętrza rezydencji pałacowej z XVII-XIX w., oparte na wyposażeniu pałacu i jego kolekcjach (rzeźba, obrazy, grafika, meble, brązy, porcelana i szkło, srebro, zegary, tkaniny, zbiory biblioteczne), uzupełni one obiektami sztuki i rzemiosła artystycznego.

## OZORKÓW

W 1807 r. właściciel Ozorkowa, I. Starzyński sprowadził do swej posiadłości sukienników i farbiarzy z Saksonii. w 1816 r. uzyskał prawa miasta prywatnego. w 1817 r. osiedliła się tu rodzina Schlösserow, przybyłych z Akwizgranu. Założyli oni nowoczesną przędzalnię wełny i bawełny. W ten sposób Ozorków zapoczątkował rozwój przemysłu sukienniczego nad górną Bzurą, który rozszerzył się na Zgierz i Łódź. Do zabytków należą: kościół rzymskokatolicki pw. św. Józefa (1668); zespół kościoła ewangelicko-augsburskiego pw. Dwunastu Apostołów Jezusa Chrystusa, wzniesiony w 1842 r. w stylu klasycystycznym; kompleks pałacowo-fabryczny Schlösserow zbudowany w 1. poł. XIX w. i drugi pałac Schlösserow zbudowany w 2. poł. XIX w. Warto zobaczyć mieszczkańskie kamieniczki przy rynku Starego Miasta oraz parterowe, drewniane domy, o dawnych funkcjach produkcyjno-mieszkalnych, zbudowanych w XIX w. przez sukienników.



## ŁĘCZYCA

Miasto zachowało średniowieczny układ ulic, w centrum znajduje się czworoboczny rynek, na środku, którego stoi ratusz, wzniesiony w 1788-90 r. Rynek otaczają kamienice mieszczkańskie z XIX w. Do najcenniejszych zabytków należą: Zamek Królewski wzniesiony w 1333 r. przez Kazimierza Wielkiego, obecnie siedziba Muzeum Regionalnego; gotycki kościół farny pw. św. Andrzeja o barokowym wystroju; zespół klasztorny oo. Bernardynów, składający się z wczesnobarokowego kościoła z 1652 r. oraz klasztoru; zespół

klasztoru oo. Dominikanów (do niedawna było tu więzienie); zespół ss. Norbertanek z XVIII w. Co roku w sierpniu na dziedzińcu zamkowym odbywa się jeden z największych w kraju turniejów rycerskich.



## TUM

Znajduje się tu archikolegiata, która należy do unikatowych budowli romańskich na terenie Polski. Jej budowa rozpoczęła się w 1141 r. Charakterystyczne dla tej budowli z granitowej kostki jest trójnawowe wnętrze, podzielone podzielone pięcioma parami ostrołukowych filarów. z okresu budowy świątyni zachowało się kilka detali, w tym najstarsze w Polsce malowidła ściennie i cenne rzeźby romańskie oraz płyty nagrobne kanoników z XV w. W pobliżu znajduje się grodzisko ziemne z XI-XII w.



# BITWA o CHEŁMNO

(14.11.1914 r.)

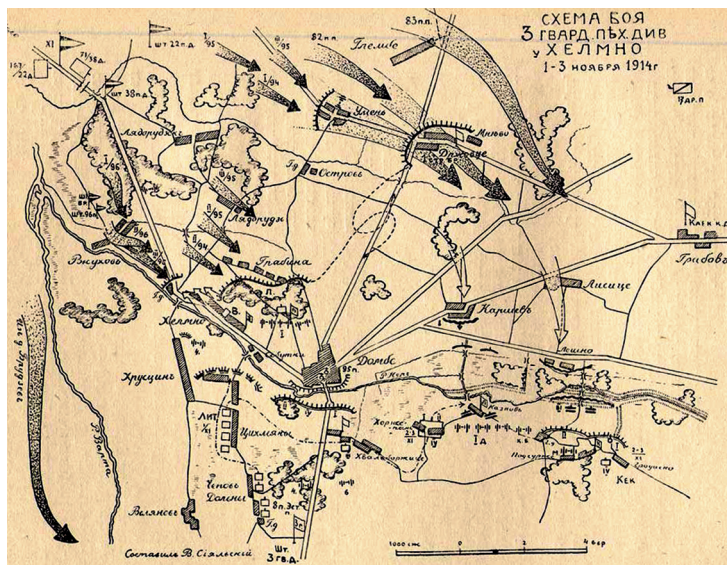
3 Dywizja Gwardii walczyła w 1914 r. nie tylko na granicy obecnego województwa łódzkiego, lecz także na ówczesnej granicy zaboru rosyjskiego i pruskiego. Uniejów, Turek i Chełmno nad Nerem to najdalej wysunięte na zachód miejsca walk frontu wschodniego w całej I wojnie światowej. Stamtąd rozpoczął się też ostateczny odwrót zaborcy rosyjskiego z ziem polskich. Szkic sytuacyjny pokazuje, jak w trudnym terenie toczyły się walki.

Bohaterem bitwy stał się Mychajło Omelianowicz-Pawlenko (1878-1952 r.), kozak, późniejszy ukraiński generał i działacz niepodległościowy. w 1914 r. był kapitanem i dowodził 6 kompanią pułku Wołyńskiego. 18 listopada jego żołnierze bronili dworu w Chełmnie. Na pozycje rosyjskie nacierało 6 niemieckich batalionów, wspieranych przez 54 działa. 3 Dywizja miała przewagę liczebną (8 batalionów), ale tylko 12 dział. Niemcy atakowali na odcinku o szerokości prawie 4 km. Kompania Omelianowicza wytrzymała „piekielny” ostrzał artyleryjski. Obrona płonącego dworu była trudna, lecz Rosjanie odparli wszystkie ataki. Dopiero wieczorem Niemcom udało się zająć ruiny. o godz. 22 pułk Wołyński przeszedł do nocnego kontrataku na bagnety. Nie zdołali odbić dworu, choć nacierali z furią – Niemcy zdążyli podciągnąć karabiny maszynowe. Po stronie rosyjskiej tego jednego dnia poległo 474 żołnierzy i 12 oficerów. Dowódca pułku gen. Gerois zanotował: „Były to najwspanialsze przykłady świętej wierności przysiędze i powinnościom żołnierskim”.

Kapitan Omelianowicz został ciężko ranny w łopatkę i staw barkowy. Miał sparaliżowaną prawą rękę. Długotrwałe leczenie w Kisłowodsku nie dało efektów, ręka pozostała bezwładna.

W 1917 r. tworzył armię Ukraińskiej Republiki Ludowej. Dowodził Korpusem Armii Zaporoskiej, przed którym „Orleńskie” broniły Lwowa. Po zawarciu rozejmu z Polską został sojusznikiem i wspólnie z Polakami bił bolszewików. Wysoko cenił go Józef Piłsudski. Po zakończeniu wojny polsko-bolszewickiej Omelianowicz pozostał w Polsce, ale na żądanie władz sowieckich wbrew stanowisku Piłsudskiego musiał wyemigrować do Francji. Zmarł w Paryżu w 1952 r.

Okolice Chełmna nad Nerem to jedno wielkie pobojuwisko. Walczyli tam powstańcy styczniowi, żołnierze I wojny i obrońcy Polski w 1939 r. Z tego względu Chełmno znajduje się na turystycznym Szlaku Patriotycznym, elemencie Centralnego Łuku Turystycznego.





## Z „DZIENNIKA DZIAŁAŃ BOJOWYCH” UNIEJÓW - CHEŁMNO - ALEKSANDRÓW

2 listopada 1914 r. dywizja zostaje przeniesiona z nad Neru nad Wartę. Zajmuje pozycje w Uniejowie i na południe wzdłuż rzeki. Pułk Wołyński stacjonuje w Człopach, Litewski w Kolonii Balin, Keksholmski w Papierni, Piotrogrodzki w Uniejowie, jego IV batalion w Kościelnicy. Jeden dywizjon artylerii umieszcza działa na zamku w Uniejowie, drugi pozostaje w Kościelnicy.

Nad Wartą toczą się walki kawalerii gen. Nowikowa. Dywizja czeka na rozkaz do ataku. 8 listopada Korpus Kawaleryjski walczy na linii Zakrużyn-Koźlątków-Osuchów i Nakwasin. Obrona Turku zostaje wzmocniona przez drugi batalion pułku Keksholmskiego pod dowództwem kpt. barona Stackelberga, całością dowodzi płk Oriol.

11 listopada Niemcy rozpoczynają ofensywę na linii Toruń-Gniezno-Jarocin. 13 listopada sytuacja Rosjan pogarsza się. Korpus, ześrodkowany w rejonie Dąbie-Uniejów, na zabezpieczać prawe skrzydło 2 Armii. 1 brygada strzelców jest w Drzewcach. Pułk Piotrorodzki zostaje wysunięty do Dąbia, zajmuje pozycje na północnym skraju lasu, leżącego na południe od Grabiny. Pułk Keksholmski zostaje wycofany zza Warty w rejon Uniejowa.

14 listopada rozpoczyna się bitwa o Chełmno. Dwie niemieckie dywizje (38 i 36) nacierają na Drzewce i Kłodawę. O świcie siły 3 dywizji zostają skierowane z Uniejowa na Dąbie. W pierwszej linii ma atakować pułk Wołyński z 4 baterią artylerii, jako siły główne – Litewski z artylerią, wzmocniony o 8 Pułk Estoński. W Uniejowie zostaje pułk Keksholmski i 7 pułk Rewelski z baterią 3 brygady artylerii. Pułk Wołyński przekracza Ner koło Dąbia i podejmuje walkę z brygadą 38 dywizji niemieckiej. Ostatnie starcia toczyły się już po północy.

Nazajutrz niemiecka 82 dywizja zajmuje Leszno. 94 i 95 pułk wkraczają do opuszczonego przez Rosjan Dąbia, dochodzą do linii Karszew-Dąbie. Wykrwawiony niemiecki 96 pułk zatrzymuje się w Chełmnie. 164 pułk 22 dywizji posuwa się wzdłuż lewego brzegu Warty do przeprawy k. Osin. 3 dywizja ma zająć pozycje wzdłuż Neru. Pułk Keksholmski z Uniejowa kieruje na Dąbie i zajmuje pozycje naprzeciwko przeprawy przez rzekę na odcinku Grodzisko-Podgórze. Pułk Litewski z rejonu Chorzepina przesuwa się na pozycje naprzeciwko przeprawy k. Kozłowa. Pułk Piotrogrodzki przed świtem pod osłoną 2 batalionu przechodzi koło Dąbia na południowy brzeg Neru. Po zniszczeniu mostu zajmuje pozycje naprzeciwko przeprawy w rejonie Chwałborzyc. Wspierające pułk 4 i 6 bateria oraz pluton 23 dywizjonu moździerzy rozlokowują się za lasem na południe od Chwałborzyc. Pułk Estoński z 3 baterią ma obserwować przeprawę k. Chełmna. w nocy zajmuje w tym celu pozycje na zachód od Chruślina.

Pułk Wołyński pozostaje w rezerwie w Czepowie Dolnym. Dowództwo korpusu obejmuje gen. Otto Ottonowicz Sirelius.

16 listopada niemiecki 96 pułk przeprowadza się przez Ner koło Chełmna i atakuje pozycje pułku Estońskiego. Rankiem następnego dnia pułk Keksholmski wysuwa sześć kompanii na północny brzeg Neru. Zajmują pozycje wzdłuż zapory. Litewski przerzuca dwie kompanie na pozycje u podnóża góry. Piotrogrodzki dostaje się pod ogień artylerii. Wołyński utrzymuje pozycje.

Po zmroku Niemcy forsują Ner k. Chełmna i przez wieś Osiny wdzierają się na tyły dywizji. O godz. 22 Sirelius każe wycofać się na linię Sarnów- Pęczniew, a potem pod Łódź.

Rosjanie maszerują bez przerwy całą noc, dzień i następną noc. Odwrót osłaniający się z Uniejowa II Korpus Syberyjski pod dowództwem płk. Madritowa. Po przejściu 65 wiorst 1 brygada dociera do Aleksandrowa. Pułk Keksholmski z 1 i 3 baterią zajmuje odcinek na północ od szosy na styku z 30 dywizją piechoty. Pułk Litewski (dwa bataliony) okopuje się na południe od szosy do Woli Grzymkowej, mając za sobą 2 baterię i pluton 23 dywizjonu moździerzy. Ok. godz. 10 podchodzi 2 brygada dywizji. Pułk Wołyński z 4 i 6 baterią zajmuje pozycje na wzgórzu k. Babic. Pułk Piotrogrodzki pozostaje w odwodzie przy folwarku Brus.



# WARTO ZWIEDZIĆ

## UNIEJÓW

W XI w. został nadany arcybiskupom gnieźnieńskim, a w XII-XIII w. była jedną z rezydencji arcybiskupa. Prawa miejskie od ok. 1290 r. w poł. XIV w. z polecenia arcybiskupa J. Skotnickiego wzniesiono



murowany zamek, który zachował się do dziś. Stanowił uzupełnienie systemu warowni, stworzonego przez ostatniego z królów Piastów. Na początku XVI w. miasto składało się z 3 części: Starego Miasta z rynkiem, Przedmieścia przed bramą miejską od strony Szadku i Nowego Miasta od strony wsi Ostrowsko. W 1520 r. arcybiskup Jan Łaski połączył wszystkie 3 części miasta pod wspólną nazwą Uniejów. Zabytek stanowi Kolegiata Wniebowzięcia NMP wzniesiona w 1349-65 r. z fundacji arcybiskupa Jarosława Bogorii Skotnickiego. We wnętrzu gotycki portal i kropielnica kamienna oraz barokowe i rokokowe ołtarze wraz z amboną. Warto zobaczyć dwór

z 1845 r. oraz domy z XIX w. Uniejów słynie również z wód termalnych, są tu baseny termalne, SPA oraz dostępna dla wszystkich, bardzo urozmaicona baza noclegowa.

## KAPLICA TOLLA

W 1836 r. za zasługi w tłumieniu powstania listopadowego zamek w Uniejowie car podarował zamek w Uniejowie generałowi Aleksandrowi Tollowi. Przy drodze z Uniejowa do Brzezin warto zwiedzić cerkiew-kryptę rodziny generała, zbudowaną w stylu neobizantyjskim w 1885 r. Oprócz Tolla spoczywa tam jego żona oraz żona syna Siergieja.

## ALEKSANDRÓW ŁÓDZKI

W 1816 r. R. Bartoszewski założył „na surowym korzeniu” osadę, która w 1822 r. otrzymała prawa miejskie. Pierwsi mieszkańcy miasta byli głównie narodowości niemieckiej, chociaż osiedli się tu także Polacy i Żydzi. Na pocz. XX w. miasto to stało się siedzibą rabinów chasydzkich – Danzigerów. W 1939 r. przymusowo wysiedlono wszystkich Żydów. Warto zobaczyć plac Tadeusza Kościuszki - czworokątny rynek, na którym znajdują się klasycystyczne budowle: ratusz miejski (1824 r.); kościół śś. Archaniołów Rafała i Michała (1816-18 r.); dawny kościół ewangelicko-augsburski (1828 r.); dawne jatki miejskie (1829 r.) oraz drewniane domy tkackie z XIX w.. Warte uwagi są cmentarze: wielowyznaniowy (podzielony na części: katolicką, ewangelicką i prawosławną, w części ewangelickiej znajduje się kwatery wojenna żołnierzy niemieckich z 1914 r.) i żydowski, dom rabina (dziś internat) oraz zespół fabryczno-mieszkalny A. Stillera z 1908 r., który składa się ze stylowej willi fabrykanckiej, ceglanych



budynków fabrycznych dawnej pończoszarni, budynków gospodarczych i ogrodu).

## KONSTANTYNÓW ŁÓDZKI

Powstał w 1821 r. jako osada sukiennicza będącego własnością M. Krzywicz-Okołowicza. W 1830 r. osada otrzymała prawa miejskie. w 1910 r. uzyskała połączenie tramwajowe w Łodzią. Do zabytków należą: neogotycki kościół Narodzenia NMP wzniesiony w 1826-32 r. oraz parterowe domy tkackie z 1. poł. XIX w. Częścią miasta jest letnisko Żabiczki, na skraju którego znajduje się cmentarz z i wojny światowej.



# WARTO ZWIEDZIĆ

## CHEŁMNO NAD NEREM



jące ofiary Holocaustu. We wsi, na stromym zboczu doliny rzeki Ner, znajduje się eklektyczny kościół Narodzenia NMP z 1875 r.

## ZGIERZ

Jedno z najstarszych miast regionu, które prawa miejskie otrzymało przed 1318 r. Intensywny rozwój miasta rozpoczął się dopiero w XIX w. i związany był z włókiennictwem, natomiast w okresie międzywojennym rozwinął się też przemysł chemiczny.

Na początku XX w. miasto uzyskało połączenie tramwajowe z Łodzią. W 1902 r. linia kolejowa połączyła Zgierz z Łowiczem a w 1923 r. - z Kutnem. Zachował się tu XIX-wieczny układ architektoniczno-urbanistyczny, w tym wiele zabytkowych, drewnianych domów tkaczy.

Zobaczymy tu m.in. kościół pw. św. Katarzyny wzniesiony w 1910-14 r. na miejscu poprzedniego drewnianego kościoła św. Mikołaja, który uległ spaleni; dawny kościół Mariawitów z 1907 r., obecnie rzymskokatolicki; budynek Miejskiego Zakładu Kąpielowego z 1927 r., (z drugim na ziemiach polskich krytym basenem); budynek dawnej szkoły ewangelickiej wzniesiony w 1820-30 r. (obecnie – Państwowej Szkoły Muzycznej) oraz Muzeum Miasta Zgierza (wnętrza mieszczkańskie z przełomu XIX i XX w., w tym: salon, jadalnię, sypialnię i kuchnię). Muzeum znajduje się w dawnym domu Carla Mullera, tzw. Domu pod Lwami.



W 1941 r. Niemcy założyli tu jeden z pięciu na ziemiach polskich obozów zagłady – Kulmhof. Funkcjonował on od 8 grudnia 1941 r. Od kwietnia 1943 r. oraz krótko w 1944 r. W tym czasie zginęło tu ponad 300 tys. osób, głównie Żydów, Polaków i Cyganów. Obecnie na miejscu obozu mieści się muzeum i oraz monumentalny pomnik przedstawiający sceny męczeństwa więźniów z napisem - Pamiętamy. W głębi lasu - obok zrekonstruowanych fragmentów krematorium i zbiorowych mogił - ustawiono w 1990 r. Ścianę Pamięci. Przy niej znajdują się liczne tablice i pomniki upamiętnia-



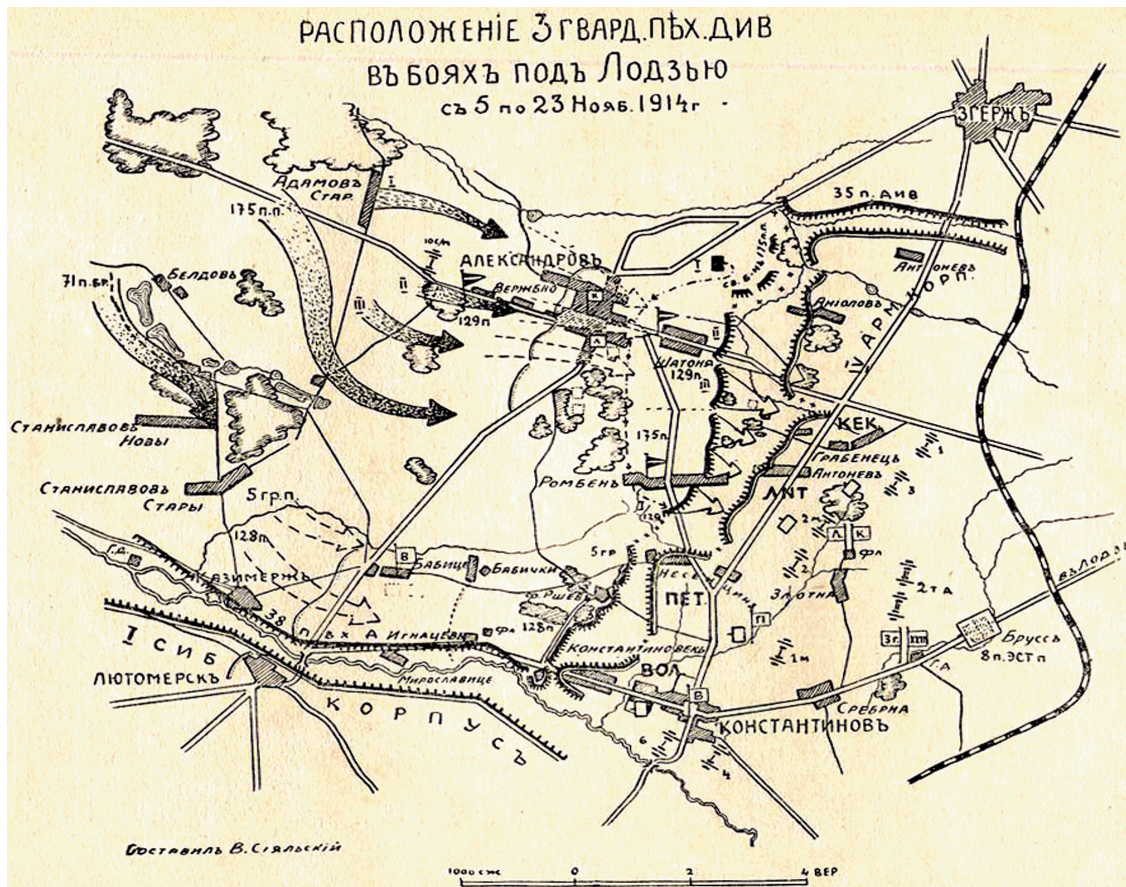
jącego się w Zgierzu znajdują się aż cztery cmentarze wojenne z okresu walk w 1914 r. W lesie Krogulec kilka lat temu uporządkowano zarośniętą i zapomnianą nekropolię. Odtworzenie pierwotnego wyglądu było już jednak niemożliwe. Nagrobki uległy całkowitemu zniszczeniu. Na polanie stanął więc jedynie symboliczny pomnik i dwa krzyże, poświęcone poległym.



# BITWA o ŁÓDŹ

(18-26.11.1914 r.)

Z rosyjskiej mapki sytuacyjnej widać, jak niewiele brakowało, by Niemcy zdobyli Łódź. Linia obrony przebiegała przez teren szpitala w Kochanówce, wzdłuż obecnej ul. Rojnej, skrajem lasu w Arturówku, Rogi, które były wtedy odrębną wsią, Olechów (w laskach przy ul. Rokicińskiej i Hetmańskiej do dziś zachowały się ślady okopów) i okolice Gadki Starej, w której znajduje się rozległy cmentarz poległych w 1914 r. Zaopatrzenie i amunicję dowożono na obrzeża miasta specjalnie przystosowanymi tramwajami. Tramwaje zabierały też rannych do centrum. Jak żyło wtedy miasto, opisuje Władysław Bortnowski w książce „Ziemia łódzka w ogniu”. Brakowało żywności i opału, tłumy rabowały magazyny na Dworcu Kaliskim, bez pardonu wycinano drzewa w lesie na Zdrowiu i w Łągiewnikach. Artyleria niemiecka ostrzeliwała Bałuty i centrum. Pociski zniszczyły wiele kamienic m.in. ul. Sienkiewicza. Niemcy używali też do bombardowań sterowców i samolotów. Sztab rosyjski stacjonował w „Grand Hotelu”. Łodzianie natomiast obserwowali walki z dachu hotelu „Savoy” przy ul. Traugutta, który był wówczas najwyższym budynkiem w mieście. Bortnowski cytuje wspomnienia mieszkańców miasta, którzy z ciekawości wyprawiali się na pobojojiska po... pamiątki w postaci pikielhaub, szabel i elementów umundurowania. Niemcy po zajęciu Łodzi zabronili tych wypraw, zabierania rzeczy poległym i handlu nimi. Nie powstrzymało to spryciarzy, którzy zbierali stalowe kulki od szrapneli i sprzedawali je wojsku do przetopienia i powtórnego użytku. Łódź skorzystała na bitwie o tyle, że Niemcy w 1915 r. przyłączyli do niej Bałuty.





## Z „DZIENNIKA DZIAŁAŃ BOJOWYCH”: ALEKSANDRÓW - KOCHANÓWKA - ŁÓDŹ

18 listopada 1914 r. o godz. 9 zaczyna się natarcie niemieckiej 69 brygady piechoty. Atak zostaje odparty. Mimo to w południe zaczyna się wycofywać sąsiad z prawej – 30 dywizja piechoty, odslaniając skrzydło 3 Gwardyjskiej. Niemcy stopniowo spychają Rosjan z pozycji: najpierw pułk Keksholmski, potem Litewski. Ok. godz. 15 oba pułki zajmują nowe pozycje: Keksholmski od szpitala w Kochanówce (Mikołajów) do Antoniewa, Litewski – od Antoniewa do Niesięcina. Po południu Niemcy wychodzą na pozycje 2 brygady. Na pułk Wołyński naciera niemiecki 128 pułk, wsparty przez 5 pułk grenadierów 71 brygady 38 dywizji. Walki trwają do północy, po czym pułk Wołyński zostaje wycofany na pozycje do Konstantinówka, a Piotrogrodzki – rzucony z odwodu na linię Niesięcin- Rzew.

Sztaby dywizji i 23 Korpusu stacjonują na Brusie.

Nazajutrz sytuacja pogarsza się. Lewe skrzydło dywizji zostaje okrążone przez niemiecką 36 dywizję. O 9 rano Niemcy przechodzą do natarcia. 69 brygada niemiecka (129 i 175 pułk) naciera na pułk Keksholmski i Litewski. Dowódca 1 brygady, gen. Adamowicz, dowodzi ze Złotna. Niemcy zatrzymują się na linii Łomnik (Aleksandrów)-Grabieniec-Rąbień. Niemiecka 71 brygada piechoty (128 pułk piechoty i 5 grenadierski) atakuje Niesięcin, ale Piotrogrodzki przy wsparciu prawego skrzydła Litewskiego odpięra atak.

Pułk Wołyński, wspierany przez 4 i 6 baterię artylerii, wspomaga z Konstantinówka atak 2 Dywizji Syberyjskiej. Niemcy zostają odrzuceni za Ner. Pod wieczór na miejsce walk dociera 1 dywizjon ciężkiej artylerii, zajmuje pozycję między Złotnem i Srebrną.

20 listopada zmęczeni żołnierze dostają rozkaz natarcia, żeby poszerzyć pas obrony wokół Łodzi, kurczący się ze względu na atak niemieckiego XXV Korpusu ze wschodu (tzw. grupa Scheffera). Ok. godz. 19. 3 batalion Piotrogrodzkiego naciera na Żabiczki, toczy się zacięta walka na bagnety. Ginie czterech oficerów dywizji. Do ataku zostaje rzucona nawet kompania piekarzy (12 kompania pułku Litewskiego). Zaczynają się kłopoty z zaopatrzeniem.

Przez następne dwa dni trwają krwawe ataki i kontrataki. Artyleria obu stron ostrzeliwuje nieprzyjaciela. 21 listopada pułk Piotrogrodzki przy wsparciu dwóch batalionów z pułku Litewskiego i Estońskiego naciera od strony Niesięcina na Rzew, ale ze względu na znaczne straty wycofuje się. O godz. 11 niemiecki 129 pułk atakuje styk pułku Keksholmskiego i Litewskiego. Niemcy ponoszą ciężkie straty od ognia KM-ów ze strony Aniołowa i Antoniewa.

Następnego dnia artyleria niemiecka ostrzeliwuje pozycje całej dywizji. O godz. 12 Niemcy rozpoczynają natarcie. Do wieczora takich ataków będzie siedemnaście. Wszystkie zostają odparte. Tylko na styku pozycji pułku Keksholmskiego i 120 Pułku Sierpuchowskiego z 30 Dywizji Niemcom udaje się zająć okop w zagajniku koło Mikołajewa. Wieczorem Rosjanie odbijają okop, biorą do niewoli oficera i 174 szeregowych. Artyleria rosyjska powoli milknie – brakuje amunicji, można wystrzelić najwyżej 20 pocisków dziennie.

23 listopada „grupa Scheffera” wyrwa się z okrążenia i przebija przez Brzeziny do linii frontu. Centrum walk przenosi się w rejon Gałkowa. Po trzech dniach względnego spokoju 3 dywizja otrzymuje rozkaz zmiany pozycji. Ma się przenieść w rejon Zielonej Góry i Borowej na wschód od Łodzi.



# WARTO ZWIEDZIĆ

**ŁÓDŹ** – prawa miejskie uzyskała w 1423 r., ale jej rozwój przypadł na drugą połowę XIX w., kiedy stała się największym w imperium rosyjskim ośrodkiem przemysłu włókienniczego i tekstylnego. Z tego okresu pozostały w mieście liczne fabryki, pałace i wille. Najokazalszy jest kompleks przemysłowy Izraela Kalmanowicza z 1872-92. Obok dawnej manufaktury powstał pałac - największa rezydencja fabrykancka w Europie, dziś siedziba Muzeum Historii Miasta Łodzi. Hale fabryczne po rewitalizacji przekształciły się w centrum handlowo-rozrywkowe MANUFATURA (też największe w Europie). Na południowy wschód od centrum Łodzi znajduje się rozległa dzielnica fabryczno-mieszkalna, stworzona od podstaw przez rody fabrykanckie Geyerów, Grohmanów i Scheiblerów. Szczególnie cenne jest osiedle domów robotniczych „Księży Młyn”, zachowane w niemal niezmienionym kształcie. Dawna fabryka Scheiblera to dziś eksperyment architektoniczny: stare hale przebudowuje się na luksusowe apartamenty mieszkalne (lofty) z zachowaniem pierwotnego wyglądu budynków. Kręgosłupem miasta jest ulica Piotrkowska o długości ponad 3 km. Prowadzi od Placu Wolności do Placu Niepodległości. Usytuowano wzdłuż niej kamienice z XIX w., odzwierciedlające historię miasta (m.in. budynek Hotelu „Grand”, w którym w 1914 r. stacjonowały sztaby armii rosyjskiej i niemieckiej), dawny pałac Heinzla a obecnie siedziba Urzędu Miasta Łodzi), a także pomniki postaci związanych z miastem – Juliana Tuwima, Artura Rubinsteina, Stefana Jaracza i łódzkich fabrykantów. Łódź nazywana jest także stolicą polskiej secesji. Willa Kindermanna, wzniesiona w 1903 r., uważana jest za najpiękniejszy przykład budowli secesyjnej w Polsce. Łódź to także historyczne miasto czterech kultur: polskiej, niemieckiej, żydowskiej i rosyjskiej. Jednym z najbardziej znanych obiektów, związanych z obecnością Rosjan na terenie miasta, jest prawosławna cerkiew katedralna pw. Aleksandra Newskiego. o obecności Żydów świadczy utworzona w 1892 r. nekropolia (dzisiaj największa w Europie), na terenie której pochowanych jest ok. 230 tysięcy osób. Zachowały się tu liczne groby i mauzolea (m.in. Poznańskiego). Godny zobaczenia jest także Stary Cmentarz zwany „łódzkimi Powązkami”, gdzie odnaleźć można wspaniałe mauzolea, grobowce i nagrobki tych, którzy tworzyli wielkość Łodzi przemysłowej. Warto także wspomnieć, iż Łódź to miasto galerii, festiwali (m.in. Międzynarodowy Festiwal Komiksu, Międzynarodowy Konkurs im. Aleksandra Tansmana, Festiwal Dialogu Czterech Kultur), kultury (Filharmonia, 11 teatrów, 15 muzeów), rozrywki (puby i restauracje, głównie na ul. Piotrkowskiej) i zieleni (Las Łagiewnicki – największy miejski kompleks leśny w Europie. Jego swoistym uzupełnieniem jest park na Zdrowiu, w którym mieści się zoo, Ogród Botaniczny i Aquapark „Fala”, zbudowany w 2008 r. W Łagiewnikach warto zwiedzić zespół klasztorny oo. Franciszkanów i kościół św. Antoniego z XVIII. w murze klasztornym zachowano pocisk artyleryjski z okresu walk o Łódź (linia frontu biegła przez Arturówek). Dwie drewniane kapliczki w Łagiewnikach to najstarsze zabytki łódzkie. Kapliczka św. Antoniego pochodzi z 1676 r., sąsiednia – św. Rocha i św. Sebastiana – pochodzą z tego samego stulecia.





# WARTO ZWIEDZIĆ



Fot. 1 – Skrzyżowanie ul. Piotrkowskiej z ul. P.O.W. i ul. Traugutta. Widok od strony Hotelu Grand (d. Grand Hotelu).

Fot. 2 – to samo miejsce na zdjęciu, przedstawiającym defiladę wojsk niemieckich po wkroczeniu do Łodzi w sierpniu 1914 r.

Fot. 3 – Głaz na skraju Lasu Łagiewnickiego - Rogach, upamiętniający żołnierzy niemieckich, poległych w ciężkich walkach na terenie ówczesnej wsi Rogi (dziś ulica w Łodzi).

Fot. 4 i Fot. 5 – Cmentarz w Gadce Starej na obrzeżach Łodzi. Pochowano na nim kilka tysięcy żołnierzy niemieckich i rosyjskich, którzy zginęli w kluczowych dla obrony miasta dniach 21-25 listopada 1914 r.



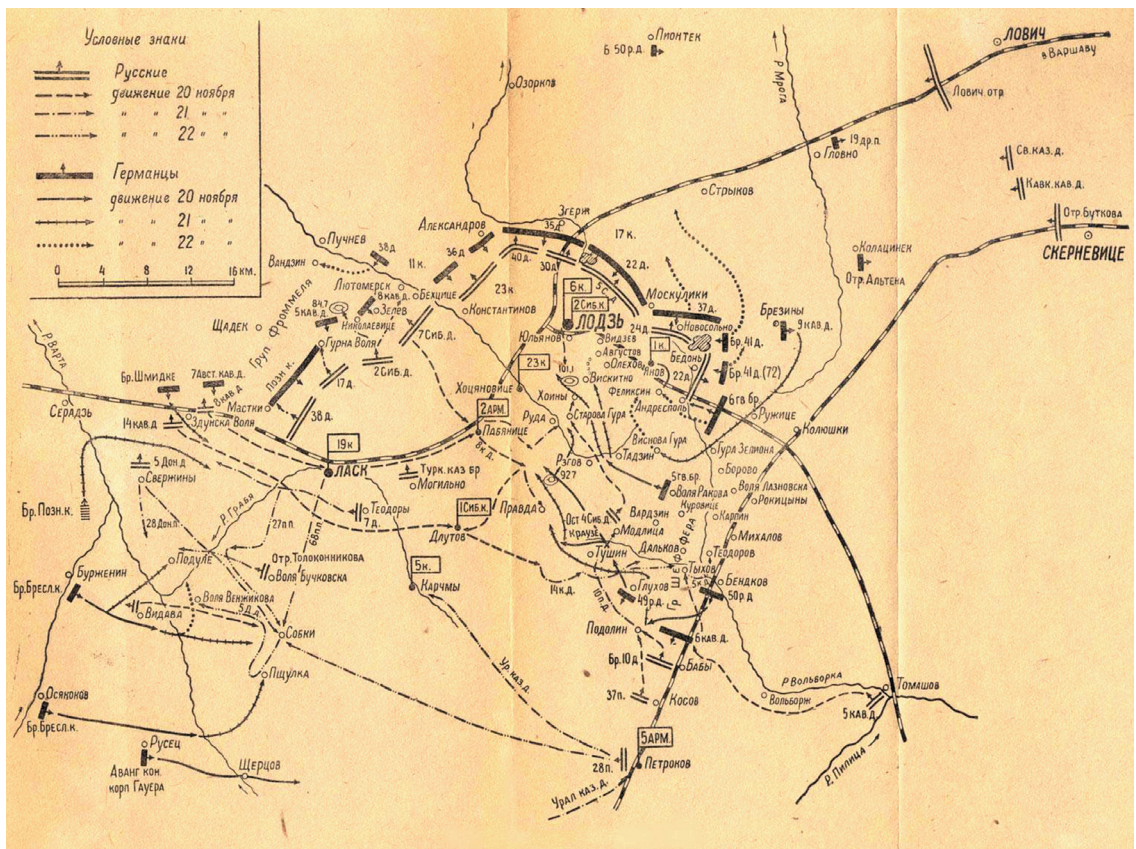


# ODWRÓT

(27.11. - 5.12. 1914 r.)

Spod Łodzi 3 Dywizja Gwardii została przeniesiona do Rawy Mazowieckiej. Przemarsz jest trudny, nieprzyjaciel deptcze po piętach. Centralnym miejscem walk staje się las w pobliżu Gałkowa. To miejsce, w którym tydzień wcześniej, 23 listopada 1914 r., w jeden dzień poległo 20 tysięcy żołnierzy rosyjskich i niemieckich. Całkowicie zostały rozbite dwa pułki 6 Dywizji Strzelców Syberyjskich z Chabarowska. Niemcy ostrzeliwali zaskoczonych sybiraków z rejonu Bukowca i Andrespola. Dowódca 24 pułku pułkownik Mandryka wspominał, że po całodziejnej walce przy życiu zostało „półtora dziesiątka” jego żołnierzy. Na południowym skraju lasu poległ sztabs-kapitan Aleksander Pogibin. Dowodził batalionem 23 pułku. w ogniu artylerii zginęli wszyscy. Po 95 latach miejsce śmierci pradziadka odwiedziła Elena Inoziemcewa z Moskwy. 500 żołnierzy 24 pułku spoczywa na leśnym cmentarzu w Gałkowie.

Mapka pokazuje, jak ciasnym pierścieniem Niemcy otaczali w Łodzi i okolicach Rosjan i jak wielka była skala działań bojowych. Daty w ramce są nieco mylące, gdyż podano je według dawnego kalendarza rosyjskiego. Trzeba wziąć pięciodniową poprawkę. Kulminacyjna faza „operacji łódzkiej” miała miejsce w trójkącie trzech lasów we wsiach Wiączyń, Gałków i Pustułka. Zachowały swój historyczny kształt. Dzięki temu można także dziś patrzeć na dawne pole walki tak samo jak w 1914 r. W każdym z tych lasów znajduje się cmentarz wojenny. W Wiączyniu i Pustułce pochowano po kilka tysięcy żołnierzy.





## Z „DZIENNIKA DZIAŁAŃ BOJOWYCH”: ZIELONA GÓRA - LAS GAŁKOWSKI - RAWA MAZOWIECKA



**27** listopada 1914 r. zwiadowcy 3 Dywizji sprawdzają sytuację na trasie przemarszu na nowe pozycje. Odwrót z zachodnich krańców Łodzi rozpoczyna się następnego dnia. Niemcy nie zauważają wycofujących się Rosjan. 29 listopada o godz. 20 dywizja dociera do Zielonej Góry. Żołnierze po całonocnym marszu padają na ziemię i od razu zasypiają. Terenem działań staje się las między Bedoniem, Zieloną Górą i Gałkowem. Gwardziści zajmują pozycje. Pułk Litewski z 3 baterią artylerii rozlokowuje się na skraju lasu od jego zachodniego występu do drogi Gałków-Zielona Góra. Za nim, ukryta między drzewami, rozmieszcza swoje działa 2 bateria artylerii. Pułk Estoński okopuje się na prawo od Litewskiego, pułk Keksholmski z 1 baterią – na południe od „Litwinów” do południowego skraju wsi Borowa włącznie. Pułk Piotrogrodzki zajmuje pozycje na wzgórzach wzdłuż Miazgi do drogi Rokiciny-Kurowice, Wołyński – na wzgórzach między Miazgą a Łaznowską Wolą. 2 dywizjon artylerii stoi za pułkiem Piotrogrodzkim i Wołyńskim.

30 listopada o świcie dowództwo dywizji wysłała zwiad kozacki na lewy brzeg Miazgi. Kozacy dochodzą do zachodniego skraju lasu andrespolskiego (Wiśniowa Góra), szukają nieprzyjaciela w Leśnych Odpadkach, Brójcach i Wardzyniu. W Brójcach dochodzi do wymiany ognia, zwiadowcy wycofują się. Dywizja umacnia okopy. Żołnierze odkrywają w lesie Gałkowskim ślady bitwy sprzed tygodnia. „Grupa Scheffera” rozbiła tam zaskoczoną 6 Dywizję Syberyjską. Niemcy mieli trzykrotną przewagę. Scheffer próbował zamknąć pierścień okrążenia Rosjan wokół Łodzi. Musiał się jednak wycofać pod naciskiem rosyjskiej 5 Armii. Aby samemu uniknąć okrążenia, wycofywał się przez las k. Gałkowa. Tam natknął się na maszerującą od północy 6 Dywizję Syberyjską. Sybiryacy nie spodziewali się Niemców – wiedzieli, że Scheffer walczy gdzieś pod Rzgowem. Zostali rozbici, w walce poległo 20 tysięcy żołnierzy.

Pobojowisko wstrząsnęło gwardzistami. „Zajmowany przez dywizję rejon – czytamy w „Dzienniku” – zwłaszcza las Zielona Góra, nosił ślady zaciętych walk z 22 i 23 listopada. Wszędzie leżało dużo trupów ludzi i koni, porzucone wozy, skrzynki od amunicji i broń.”

Jedna z baterii zestrzeliwuje niemiecki samolot. Aeroplan spada między Andrespolem a Bedoniem. Kozacy biorą do niewoli pilota i mechanika.

W nocy 2 grudnia Niemcy z 34 Pułku Fizylierów dokonują wypadu na pozycje pułku Piotrogrodzkiego i próbują wziąć jeńców. Wieczorem dywizja ma przeprowadzić rozpoznanie walką. O zmierzchu po dwie kompanie z każdego pułku i 2 batalion pułku Wołyńskiego przeprowadzają się na lewy brzeg Miazgi. 3 i 4 kompania pułku Piotrogrodzkiego wdzierają się do niemieckich okopów wzdłuż „dużej” drogi Kurzeszyn-Kurowice Rządowe i zdobywają je, biorąc do niewoli 20 jeńców z 34 pułku. Śmiertelnie ranny zostaje sztabs-kapitan Sokołow. 5 grudnia dywizja otrzymuje rozkaz zajęcia linii wzgórz między wsiami Łochów i Gawerków k. Żelechlinka. Pułki wyruszają o godz. 19 dwiema kolumnami. Piechota ciągnie działa po piachu. Ok. godz. 14 dywizja dociera do wyznaczonego rejonu. Ale na odpoczynek nie ma czasu. Przychodzi kolejny rozkaz: armia rosyjska ma się wycofać na linię Bzury, Rawki i Nidy. Dywizja znów maszeruje, tym razem na zachodni brzeg Rawki. o zmierzchu dociera do rzeki i zajmuje pozycje obronne. Pułk Litewski zajmuje pozycje od wzgórza do drogi Wysokienice – Rawa Mazowiecka. Pułk Keksholmski rozlokowuje się na południe od lewego skrzydła pułku Litewskiego, obejmując drogę Głuchów-Rawa. Pułki Estoński i Wołyński okopują się na południe od Rawy wzdłuż rzeki Krzemionki do mostu we wsi Podkonice. Pułk Piotrogrodzki stoi w odwodzie w Rawie. Nieprzyjaciel ciągle depcze po piętach, nie daje chwili wytchnienia.



# WARTO ZWIEDZIĆ



## JUSTYNÓW

Wieś letniskowa na granicy gmin Andrespol i Koluszki. Historia wsi sięga 1811 r. Na skraju lasu po prawej przy wyjeździe ze wsi szosą do Gałkowa warto przystanąć przed głazem, upamiętniającym bitwę, jaka toczyła się tam 23 listopada 1914 r. Głaz został umieszczony w 2007 r. przez Nadleśnictwo Brzeziny i Stowarzyszenie Eksploracyjno-Historyczne „Grupa Łódź”, które zajmuje się opieką nad cmentarzami wojennymi i zachowanymi śladami okopów. Okopy można obejrzeć w głębi lasu 100-200 m. od głazu-pomnika z tablicą.

## LAS GAŁKOWSKI

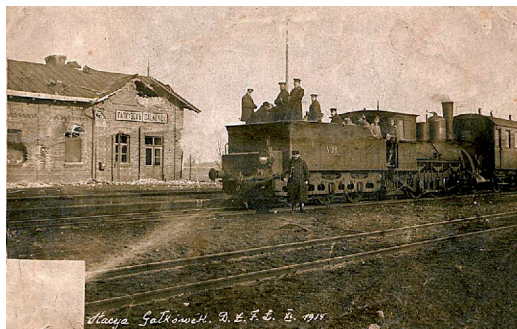
Rozciąga się między Justynowem, Gałkowem, Borową i Zieloną Górą. Mimo ubytków zachował jednak swój historyczny kształt i obszar. Walczyli w nim powstańcy styczniowi w 1863 r. 23 listopada 1914 r. przez las przedarła się z południa na Brzeziny tzw. „grupa Scheffera” –zgrupowanie wojsk niemieckich w sile ok. trzech dywizji, które miało zamknąć w okrążeniu dwie armie rosyjskie. Plan się nie powiódł i Niemcy sami cudem uniknęli okrążenia. W lesie i w Gałkowie rozbili 6 Dywizję Syberyjską z Chabarowska. Jej dwa pułki (23 i 24) przestały istnieć. 500 sybiraków pochowano na leśnym cmentarzu w Gałkowie Małym. Tydzień później pozycje w lesie zajęła 3 Dywizja Gwardii, ale walki nie były już tak krwawe.

W pobliżu Zielonej Góry w 2007 r. kombatanci ze Związku Sybiraków zasadzili Gaj Pamięci – 300 sosen, które wyrosły z nasion pobłogosławionych przez papieża Benedykta XVI. Leśnicy ufundowali tablicę pamiątkową z okolicznościowym napisem. Na obrzeżach lasu do dziś widoczne są ślady okopów, transzei i lejów po pociskach, a między drzewami można znaleźć łuski i odłamki. Na liniach okopów w Justynowie w 2006 r. stanął krzyż prawosławny, przypominający o walkach w 1914 r. Przy wejściu do lasu głaz z tablicą przypomina o tragicznych losach Polaków, walczących przeciwko sobie w szeregach trzech armii zaborczych.





# WARTO ZWIEDZIĆ



## GAŁKÓW

Początki Gałkowa sięgają XII wieku. Powstał jako osada przy brodzie na rzece Mrodze. Rzekę przecinała tam droga z Wolborza do Włocławka. W dokumentach z XIII w. Gałków widnieje jako Gaucov. Z czasem wyrosły dwie osady: Gałkówek (dzisiejszy Gałkówek Parcela) oraz Gałków (obecnie Gałków Duży). Ciekawe są zmiany właścicieli wiosek. Za Rzeczypospolitej należały do biskupów kujawskich. Po II rozbiórce Polski król pruski Fryderyk Wilhelm II przejął dobra kościelne. Gałków stał się jego własnością, a w 1807

dobra królów pruskich przejął rząd francuski. W 1845 r. car Mikołaj I obdarzył majątkiem Iwana Jenochina. Jenochin (1791 – 1863) był doktorem nauk medycznych i chirurgiem. Towarzyszył władcom rosyjskim podczas podróży zagranicznych. W 1831 r. został lekarzem przybocznym generała Paskiewicza, tłumiącego powstanie listopadowe. Przez 12 lat nadworny medyk pełnił też funkcję przewodniczącego stowarzyszenia lekarzy w Petersburgu.

25 września 1863 r. w Gałkowie oddział powstańców stoczył walkę z kozakami. Zginęło kilkunastu Polaków. Upamiętnia ich pomnik – głaz z orłem i napisem „Powstańcom 1863 r. – Ziemia Brzezińska”.

W 1864 r. powstała gmina Gałkówek. Na przełomie wieków przez wieś poprowadzono linię kolejową. Rozdzieliła Gałków na Duży i Mały. Przed wybuchem i wojny światowej zbudowano w Gałkowie Dużym kościół pw. Świętej Trójcy.

Warto zwiedzić niewielkie muzeum im. Leokadii Marciniak w Gałkowie Dużym, gdzie przechowywane są znaleziska z pola bitwy z 1914 r. (pociski, manierki, bagnety, karabiny, guziki itp.). Na murze budynku stacji kolejowej mimo niedawnego remontu wciąż widać ślady po ostrzale artyleryjskim sprzed prawie stu lat. w Gałkowie Małym znajduje się cmentarz wojenny, na którym pochowano 500 żołnierzy 24 pułku syberyjskiego i żołnierzy polskich poległych podczas Bitwy nad Bzurą w 1939 r. Cmentarz dopiero od niedawna zaczął się kojarzyć z i wojną – ze względu na zachowany głaz z napisem po niemiecku nazywany był „górką Hitlera”. Został odnowiony w 2009 r. Niestety, rekonstrukcja jego pierwotnego wyglądu nie jest już możliwa.

Na cmentarzu rozpoczyna się ścieżka historyczno – edukacyjna Nadleśnictwa Brzeziny, prowadząca przez las do Justynowa.

## KOLUSZKI

Pierwsza wzmianka o Koluśkach pochodzi z 1399 r. Wieś leżała na ważnym szlaku z Łęczycy do Sandomierza. Prawdziwy rozkwit rozpoczął się jednak dopiero od 1846 r., kiedy to Koluśki stały się stacją Kolei Warszawsko-Wiedeńskiej. W 1865 r. uzyskały połączenie z Łodzią. Na początku XX wieku rodziny kolejarskie stanowiły 50 proc. mieszkańców. Poeta Nikołaj Gumilew, który jesienią 1914 r. jako ułan spędził w Koluśkach noc, opisywał je jako zbiorowisko baraków przy linii kolejowej. Status miasta nadano Koluśkom dopiero w 1949 r. Pochodzenie nazwy do dziś stanowi zagadkę. Jedni wywodzą ją od legendarnego Kolucha, właściciela wsi, inni od ryby „koluśki” (rosyjska nazwa ciernika).

Z Koluśkami związani byli Władysław Strzemiński i Katarzyna Kobro (mieszkali tam w latach 1927-1931). Władysław Strzemiński jest autorem rzeźby przedstawiającej Orła Białego (w pobliżu dworca). Kolejową legendę Koluśzek utrwalił film Filipa Bajona „Bal na dworcu w Koluśkach” z 1989 r.

Koluśki postanowiły wykorzystać do celów turystycznych ślady walk z okresu i wojny światowej. Na obszarze 16 hektarów ma powstać park tematyczny i muzeum. Władze miasta i lokalne stowarzyszenia nawiązały kontakty z francuskim miastem Verdun w celu organizowania wspólnych przedsięwzięć (m.in. widowisk typu „dźwięk i światło”).



# RAWA I RAWKA

(7.12.1914 - 28.02.1915 r.)

Po dwóch miesiącach walk 3 Dywizja Gwardyjska wróciła niemal do punktu wyjścia, tyle że nieco bardziej na południe. Rzeka Rawka stała się linią frontu aż do wiosny 1915 r., kiedy to Niemcy przełamali obronę rosyjską. 31 maja 1915 r. po raz pierwszy na wschodzie użyli gazu bojowego. Próbowali już wcześniej, w styczniu, ale z powodu pogody atak się nie udał: mróz sprawiał, że bromek ksylytu nie rozpręzał się, a pociski zamiast wybuchać grzęzły w śniegu. W maju użyto chloru. W następstwie ataku w ciągu kilkunastu minut w straszliwych męczarniach umarło ok. 9 tys. żołnierzy rosyjskich. Widok był tak wstrząsający, że niemiecka piechota zamiast iść do natarcia, porzuciła broń i zaczęła ratować konających nieprzyjaciół. Ofiarami gazu byli też okoliczni mieszkańcy. Pole śmierci osobiście wizytował profesor Fritz Haber, wynalazca gazu bojowego i zwolennik jego użycia. Na wieść o tym żona Habera popełniła samobójstwo. Haber wynalazł także cyklon B, którym hitlerowcy mordowali Żydów w obozach zagłady. W 1918 r. profesor otrzymał Nagrodę Nobla za syntezę amoniaku.

3 Dywizja Gwardii stała na pozycjach nad Rawką do lutego 1915 r. Uniknęła więc straszego losu, choć zapewne poniosła duże straty (od stycznia do lutego w 11 skoncentrowanych nad Rawką dywizjach poległo 40 tys. żołnierzy, 7 tys. trafiło do niewoli), o tym jednak autorzy „Dziennika działań bojowych” nie piszą. Przez Ostrołękę gwardziści zostali przerzuceni na inne odcinki frontu. Dywizja walczyła m.in. pod Wilnem, Łuckiem i Tarnopolem. Wybuch rewolucji zastał ją na Ukrainie, na wschód od Lwowa. Tam została rozformowana. Pułki wróciły do Piotrogradu, gdzie większość żołnierzy poparła przewrót bolszewicki i znów zasilili szeregi gwardii – tyle że Czerwonej, po zwycięstwie przemianowanej przez Lenina na Armię Czerwoną.

W czasie wojny domowej (1918-1920 r.) w Rosji wśród jednostek „białej” armii na Krymie znalazła się też 3 Dywizja Gwardii, ale była to tylko symboliczna nazwa oddziału, złożonego z kilkuset żołnierzy, którzy pozostali wierni przysiędze i carowi. Prawdziwa, historyczna dywizja przestała istnieć z chwilą rozformowania w 1918 r. Po historycznych pułkach zostały jedynie dokumenty, poźółtkie fotografie.





## Z „DZIENNIKA DZIAŁAŃ BOJOWYCH”: WALKI NAD RAWKĄ

7 grudnia 1914 r. upływa żołnierzom 3 Dywizji na kopaniu transzei i umacnianiu pozycji. z daleka widać nacierające kolumny Niemców, ale artyleria nie pozwala im podejść bliżej. Rosjanie mają przed sobą niemiecką 22 dywizję piechoty. Następnego dnia nieprzyjaciel zmienia taktykę. Pod osłoną ciemności Niemcy posuwają się naprzód i pod osłoną ognia dział kopią nowe okopy. Po stronie rosyjskiej ginie kpt. Baranowski, z 3 brygady artylerii. Rano naprzeciwko pozycji pułku Wołyńskiego i Estońskiego rozwijają się do ataku jednostki niemieckiej 38 dywizji piechoty, na południe od nich naciera XXIV Korpus. Dwa pułki pod osłoną wzgórz na zachód od Księżej Woli atakują pułk Wołyński, ale przy wsparciu artylerii 2 dywizjonu i Samodzielnej Uralskiej Brygady Kozackiej zostają odrzucone.

Niemcy zmieniają taktykę. Coraz częściej wykorzystują ciemności. 9 grudnia pod osłoną nocy niepostrzeżenie przechodzą przez las na północny zachód od Kurzeszyna i atakują wzdłuż wąwozu za prawym skrzydłem 1 brygady. Rosjanie wycofują się na wschodni brzeg Rawki. Na pułk Wołyński na prawym skrzydle niemieckiej 38 dywizji naciera 96 pułk Turyński – energicznie, ale bez powodzenia. Fizylierzy zalegają przed Księżą Wolą. O zmroku XXIII Korpus dostaje rozkaz wycofania się na wschodni brzeg Rawki. 1 brygada 3 dywizji zajmuje pozycje od lasu na północny zachód od Kurzeszyna do połowy zachodniego skraju lasu k. Zagórza (na zachód od Zagórza). Wspiera ją 1 bateria artylerii i pluton haubic 23 dywizjonu moździerzy. Pułk Litewski rozlokowuje się od lewego skrzydła 1 brygady wzdłuż zachodniego i południowego skraju lasu k. Zagórza, dalej sadowi się na szczytach wzgórz do wzniesienia na północny zachód od Konopnicy. Pułk Piotrogrodzki okopuje się na odcinku od lewego skrzydła pułku Litewskiego wzdłuż południowo-zachodniego skraju lasu na południowy wschód od Konopnicy i dalej do wzgórza 178. Wystawia silny oddział zaporowy we wsi Pukinin. Pułk Wołyński zajmuje linię Byszewice, wzgórze 169 i dalej na południowy wschód do „dużej” drogi (Rawa-Cielądz). Lewe skrzydło oddziela od XIX Korpusu błotnista dolina strumienia. Las między pułkiem Piotrogrodzkim i Wołyńskim nie został obsadzony, ale pozostaje pod stałą obserwacją. Sztab dywizji stacjonuje w Regnowie, XXIII Korpusu – w Białej Rawskiej. Pułk Keksholmski czeka w odwodzie we wsi Kazimierz.

Ok. godz. 7 kompania Niemców atakuje wzdłuż drogi ze wsi Wałowice do rzeki. Kompania kpt. Millera z pułku Litewskiego bierze do niewoli kilku żołnierzy. Okazuje się, że natarcie niemieckie prowadzi 162 pułk, na południe od niego atakuje 32 pułk piechoty, oba są z 76 brygady piechoty 22 dywizji. Natarcie załamuje się. Ale w południe dwa bataliony niemieckiego 167 pułku zajmują Rawę, przechodzą na drugi brzeg rzeki i zaczynają okopywać się na wzgórzu 158. Na pułk Wołyński i Piotrogrodzki nacierają jednostki niemieckiej 38 dywizji. Po wyjściu na skraj lasu koło Leopoldowa dwa pułki – 94 i 96 dostają się pod ogień artylerii i wstrzymują atak. 11 grudnia rano Niemcy atakują odcinek Żydomicie-Konopnica, zajmowany przez pułk Litewski i Piotrogrodzki. 2 bataliony 82 i 83 pułku piechoty 42 brygady 22 dywizji zostają rzucone przez Rawkę na Żydomicie, pozostałe bataliony pod osłoną wzgórz 158 rozwijają natarcie na linię Żydomicie-Konopnica. Nie uzyskują powodzenia.

Od 12 grudnia front cichnie na tydzień. Dopiero 18 grudnia 43 brygada niemiecka (82 i 83 pułk) otrzymuje rozkaz ataku na Rosjan i wyjścia na wysokość pozycji 167 pułku. W nocy pułk Keksholmski luzuje część pułku Piotrogrodzkiego koło Konopnicy na lewo od pułku Litewskiego. Ok. 12.30 Niemcy zdobywają okopy pułku Keksholmskiego na wzniesieniu ze znakiem „10” (Żydomicie). Ponoszą ogromne straty. Rosjanie kontratakują, lecz bez powodzenia. 19 grudnia w nocy 2 batalion niemieckiego 83 pułku zajmują kolejne okopy pułku Keksholmskiego na zachód od Konopnicy. 9.12.

W nocy 2 batalion 83 pułku zdobywa okopy pułku Keksholmskiego na zachód od Konopnicy. Przez następne dni toczą się zacięte walki o każde 100-150 m. Tylko 22 grudnia niemiecka 37 dywizja wystrzeliła 1,5 tys. pocisków. Mimo to front stoi w miejscu. Nowy Rok 3 dywizja wita w okopach nad Rawką. Pozostanie w nich do lutego 1915 r., biorąc udział w częstych atakach i kontratakach, ale walki te nie przynoszą zwycięstwa żadnej ze stron. Ginią tylko ludzie, a efektem krwawych natarć jest najwyższej zdobycie lub odbicie 100-200 metrów terenu.



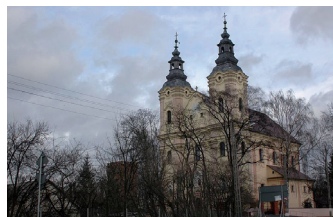
# WARTO ZWIEDZIĆ

## JEŻÓW

Należy do najstarszych miejscowości w okolicach Łodzi. w XII w. sprowadzono tu benedyktynów z Lubina. w Jeżowie warto zobaczyć m.in.: neogotycki kościół pw. św. Józefa Oblubieńca zbudowany w 1914 r. na miejscu starszej, benedyktyńskiej budowli. Do tej świątyni przylega nawa starszego, gotyckiego, pobenedyktynskiego kościoła pw. św. Andrzeja Apostoła, najstarszej świątyni w Jeżowie, pełniącej niegdyś rolę kościoła klasztorowego benedyktynów. Kościół ten wzniesiony w XII wieku w stylu romańskim, przebudowano gruntownie w XVI w, w stylu gotyckim. Warto zwrócić uwagę również na drewniany kościół cmentarny pw. św. Leonarda z 2. poł. XVII w.; cmentarz wojenny z I wojny światowej oraz cmentarz z II wojny światowej.

## GŁUCHÓW

We wsi stoi późnobarokowy kościół parafialny pw. św. Wacława z 1786 r. oraz klasycystyczny dwór z 1793-94 r., przebudowany w 1934 r., który w 1936 r. stał się siedzibą Mazowieckiego Uniwersytetu Ludowego. Dziś jest mieści się w nim Zasadnicza Szkoła Rolnicza i wieczorowe Technikum Rolnicze. w Głuchowie znajduje się przystanek Rogowskiej Kolei Wąskotorowej.



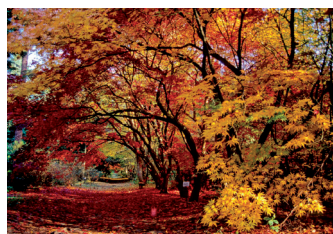
## RAWA MAZOWIECKA

Rawa Mazowiecka to jeden z najstarszych grodów na Mazowszu. Pierwsza historyczna wzmianka pochodzi z 1228 r. W XIV w. wzniesiono tu zamek książąt mazowieckich a Rawa zaczęła pełnić funkcję stolicy całego książęcego Mazowsza. W XVII w. sprowadzono do miasta zakon oo. Jezuitów, w 1613 r. stanął kościół jezuicki, a w 1622 r. zakończono budowę kolegium, w którym nauki pobierał Jan Chryzostom Pasek. Będąc w Rawie Mazowieckiej warto zobaczyć grodzisko wczesnośredniowieczne „Anielska Góra” otoczone częściowo zachowanymi: fosą i wałem zewnętrznym oraz ruiny średniowiecznego zamku książąt mazowieckich z XIV w. W zrekonstruowanej ośmiobocznej wieży prezentowane są wystawy o tematyce historyczno-archeologicznej wchodzące w skład ekspozycji Muzeum Ziemi Rawskiej. Zabytki stanowią zespoły klasztorne: oo. Jezuitów (składający się z kościoła pw. Niepokalanego Poczęcia NMP oraz dawnego kolegium jezuickiego z 1613 r.) oraz oo. Pasjonatów, na który składają się późnobarokowa świątynia pw. Wniebowzięcia NMP z 1790 r. oraz budynek klasztoru z 1. poł. XIX w. w świątyni na szczególną uwagę zasługuje ołtarz główny z zabytkowym obrazem Matki Boskiej Pocieszenia zdobionym złotymi sukniami i koronami, gotycka chrzcielnica z brązu, pieta, barokowe konfesjonały. Warto zwrócić uwagę na neoklasycystyczny Ratusz Miejski z 1. poł. XIX w. W Rawie działa Muzeum Ziemi Rawskiej zlokalizowane w willi Tadeusza Frankiewicza wzniesionej w 1930 r.



## ROGÓW

Arboretum założono w 1923 r., jest placówką badawczo-dydaktyczną prowadzącą badania w zakresie dendrologii i botaniki leśnej. Zgromadzono tu ponad 2000 gatunków i odmian roślin, gł. drzew ze strefy umiarkowanej wszystkich części świata. Mieści się tu również alpinarium z bogatą kolekcją roślinności naskalnej eksponowanej w otoczeniu sztucznych oczek wodnych, kanałów i kaskad. Z kolei przy Leśnym Zakładzie Doświadczalnym SGGW istnieje Muzeum Lasu i Drewna. Ta oryginalna placówka posiada bogatą kolekcję zoologiczną (owadów, ptaków i ssaków), a także zbiory botaniczne, fitopatologiczne i tzw. ksylotekę – zbiory próbek drewna.





## WARTO ZWIEDZIĆ



### ROGOWSKA KOLEJ WĄSKOTOROWA

Została wybudowana w 1915 r. przez Niemców w celu sprawnego dowozu zaopatrzenia na front. Kolej prowadziła z Rogowa do Białej Rawskiej. Po 1918 r. służyła miejscowej ludności. W 1992 r. wprowadzono kursy turystyczne (54 km trasy). W programie są m.in. zwiedzanie arboretum Rogowie oraz zamku w Rawie Mazowieckiej.

### BUDY GRABSKIE, HUMIN, JOACHIMÓW-MOGIŁY, KAMION

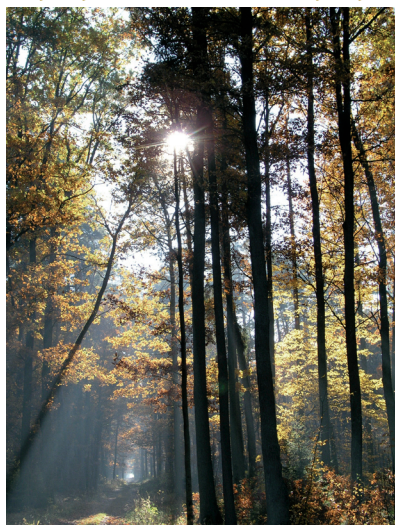
WSIE W POBLIZU RZeki RAWKI, W KTÓRYCH ZNAJDUJĄ SIĘ CMENTARZE WOJENNE Z LAT 1914-1915.



W źródłach historycznych Budy Grabskie pojawiły się po raz pierwszy w 1445 r. W XVIII w. zamieszkiwali tu tzw. budnicy. Dziś wieś jest siedzibą Regionalnego Centrum Edukacji Ekologicznej. Tutaj też mieszczą się Pracownie Terenowe Bolimowskiego Parku Krajobrazowego.

### BOLIMOWSKI PARK KRAJOBRAZOWY

Położony jest na pograniczu dwóch województw: łódzkiego i mazowieckiego. Utworzony został w 1986 r. i zajmuje 23 130 ha. Park obejmuje obszar Puszczy Bolimowskiej, przez którą przepływa rzeka Rawka (jako



jedyna z rzek w centralnej Polsce zachowała swój naturalny charakter). Puszcza stanowi relikwiant dawnych puszczy królewskich, w których żyły ostatnie na świecie tury. Drzewostan dzisiejszego parku krajobrazowego tworzą głównie sosny, z niewielkimi domieszkami brzozy, osiki, dębu, lipy, grabu. Z kolei na terenach podmokłych występują olsy. Można tu znaleźć wiele roślin objętych ochroną gatunkową. Jest blisko 130 gatunków ptaków – m.in. chronione bociany czarne, zimorodki, żurawie. Spośród ssaków spotkamy łosie, daniela, bobry, borsuki, wydry. Najcenniejsze tereny parku objęte zostały ochroną, utworzono rezerваты: „Rawka”, „Puszcza mariańska”, „Kopanicha”, „Polana Siwica”, „Ruda-Chlebacz”. Bolimowski PK chroni wyjątkowy krajobraz polodowcowy w obrębie wysoczyzny moreny dennej z licznie występującymi polami wydmy. Na obszarze i obrzeżach parku znajdują się liczne obiekty zabytkowe (Nieborów, Arkadia, Łowicz, Skierniewice, Bolimów) oraz pomniki historyczne, w tym m.in. okopy i mogiły z okresu obu wojen światowych oraz cmentarze wojenne z 1915 r.





# ŚLADAMI WALK 3 DYWIZJI GWARDYJSKIEJ NA ZIEMI ŁÓDZKIEJ (1914-1915 R.)



## ETAPY DZIAŁAŃ BOJOWYCH 3 DYWIZJI GWARDII:

23.10.1914 - 01.11.1914 - Łowicz, Głowno, Stryków, Łęczyca, Parzęczew

02.11.1914 - 17.11.1914 - Uniejów, Dąbie, Warkowice, Chełmno

18.11.1914 - 26.11.1914 - Konstancynów, Aleksandrów, Łódź

27.11.1914 - 06.12.1914 - Zielona Góra, Borowa, Kurowice

07.12.1914 - 01.01.1915 - Rawa Mazowiecka, Rawka, Biała Rawska

ŁÓDŹ 2010

URZĄD MARSZAŁKOWSKI w ŁÓDZI

Departament Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki

[www.lodzkie.pl](http://www.lodzkie.pl)

[turystyka@lodzkie.pl](mailto:turystyka@lodzkie.pl)

Redakcja: Departament Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki

Wydział Turystyki 90-113 Łódź, ul. Traugutta 25

Opracowanie merytoryczne: Michał B. Jagiełło

Zdjęcia i materiały źródłowe: Michał B. Jagiełło, arch. Departamentu Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki Urzędu Marszałkowskiego w Łodzi

Wykonanie: Wydawnictwo Michalczyk i Prokop Sp. z oo, Łódź, ul. Skrzywana 9.

PUBLIKACJA DO BEZPŁATNEJ DYSTRYBUCJI



[www.lodzkie.pl](http://www.lodzkie.pl)